**Spis treści**

**Wstęp**

**Rozdział 1. Charakterystyka nierówności dochodowych – ujęcie teoretyczne i statystyczne**

1.1. Rola nierówności w literaturze ekonomicznej

1.2. Podejście do nierówności w głównych nurtach filozofii politycznej

1.3. Metody niwelowania nierówności w opinii sławnych ekonomistów

1.3.1. Joseph E. Stiglitz

1.3.2. Anthony B. Atkinson

1.3.3. Thomas Piketty

1.4. Kształtowanie się nierówności dochodowych w Unii Europejskiej

1.5. Nierówności dochodowe a rynek pracy

1.6. Nierówności dochodowe w różnych modelach polityki społecznej

**Rozdział 2. Zróżnicowanie dochodów w Polsce**

2.1. Zasady wynagradzania przed transformacją

2.2. Zróżnicowanie płac w Polsce po 1990 r.

2.3. Dochody pozapłacowe w Polsce i ich efekty redystrybucyjne

2.3.1. Poziom i struktura dochodów gospodarstw domowych

2.3.2. Zróżnicowanie dochodów w gospodarstwach rolnych

2.3.3. Dochody emerytów i rencistów

**Zakończenie**

**Bibliografia**

**Wstęp**

Przez wiele lat w dyskusjach nad przemianami w polskiej gospodarce skupiano się przede wszystkim na wzroście gospodarczym, a relatywnie niewielkie znaczenie przypisywano rosnącemu zróżnicowaniu dochodów. Wzrost zainteresowania w światowej literaturze problemem nierówności oraz zwiększenie zróżnicowania dochodów w Polsce odnotowane przez GUS w ostatnich latach skłaniają jednak do zwrócenia uwagi na przyczyny, skutki, a także sposoby przeciwdziałania temu zjawisku na tle doświadczeń innych krajów Unii Europejskiej [dalej: UE]. Dane statystyczne wskazują przy tym, że pogłębianie się nierówności następuje w różnych przekrojach: międzynarodowym, wewnątrz poszczególnych państw oraz grup zawodowych i społecznych. Uległy zachwianiu proporcje między korzyściami osiąganymi z tego wzrostu zarówno w przekroju kapitał – praca, jak i między różnymi grupami zatrudnionych, na korzyść grup o najwyższych dochodach.

Negatywne ekonomiczne, społeczne i polityczne konsekwencje nierówności dochodowych wskazują na potrzebę wszechstronnej analizy skali tego zjawiska. Wzrost nierówności dochodowych może prowadzić bowiem do szeregu negatywnych konsekwencji, takich jak:

* ograniczenie dostępu biedniejszej części populacji do edukacji i szkoleń, skutkujące pogorszeniem jakości kapitału ludzkiego i obniżeniem długookresowego wzrostu gospodarczego;
* obniżenie zagregowanego popytu (gdyż ludzie więcej zarabiający mają z reguły mniejszą skłonność do konsumpcji niż ludzie mniej zarabiający), prowadzące do pogorszenia koniunktury gospodarczej;
* ograniczenie społecznej integracji, prowadzące do wzrostu patologii i przestępczości;
* pogorszenie zadowolenia z życia.

Jednocześnie redystrybucja dochodów poprzez podatki i transfery może stanowić efektywne narzędzie zmniejszania nierówności dochodowych, ograniczając ich negatywne efekty – zarówno ekonomiczne, społeczne, jak i polityczne. Dlatego w niniejszej monografii dokonano analizy nierówności dochodowych w UE, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki polskiej, a także ukazano mechanizmy, poprzez które redystrybucja wpływa na obniżenie nierówności dochodowych we współczesnych gospodarkach.

Struktura monografii jest następująca. W pierwszym rozdziale dokonano charakterystyki nierówności dochodowych – zarówno w ujęciu teoretycznym, jak i statystycznym. W ramach analiz teoretycznych przedstawiono ewolucję znaczenia problemu nierówności w literaturze ekonomicznej, ukazano podejście do nierówności w głównych nurtach filozofii politycznej oraz zaprezentowano poglądy najbardziej znanych ekonomistów zajmujących się tematyką nierówności, w tym ich rekomendacje dotyczące prowadzenia redystrybucyjnej polityki podatkowej i wydatkowej państwa. Natomiast w ramach analiz statystycznych zbadano kształtowanie się nierówności w krajach UE, ze szczególnym uwzględnieniem roli rynku pracy oraz różnych modeli polityki społecznej w UE.

Rozdział drugi zawiera analizę zróżnicowania dochodów w Polsce. Ukazano ewolucję kształtowania się płac, od okresu gospodarki centralnie planowanej do dziś, a także poddano badaniu dochody pozapłacowe, w tym gospodarstw rolnych oraz emerytów i rencistów. Przedstawione w rozdziale drugim zróżnicowanie płac i dochodów pozapłacowych przed opodatkowaniem stanowi punkt wyjścia dalszych analiz ukazujących wpływ podatków oraz transferów na niwelowanie nierówności.

W rozdziale trzecim poddano analizie redystrybucję dochodów przez podatki. Dochody podatkowe są z jednej strony podstawowym źródłem finansowania środków publicznych przeznaczanych na transfery socjalne umożliwiające dokonywanie redystrybucji dochodów i łagodzenie nierówności. Z drugiej strony podatki uszczuplają dochody czynników produkcji, powstające w trakcie tworzenia dochodu narodowego, przy czym obciążenie poszczególnych dochodów podatkami nie jest z reguły równomierne. Wyższe dochody są zazwyczaj opodatkowane silniej, co stwarza przestrzeń dla redystrybucyjnej funkcji systemu podatkowego. Podatek może być przy tym pobierany nie tylko od uzyskanego dochodu, lecz także od nagromadzonego majątku oraz wydatków konsumpcyjnych. Analizując redystrybucyjne efekty podatków w różnych państwach, uwzględniono:

* udział dochodów budżetowych z podatków w relacji do PKB;
* obciążenia gospodarstw domowych podatkami konsumpcyjnymi i podatkami nakładanymi na pracę;
* redystrybucyjne efekty podatków kapitałowych i majątkowych;
* zmianę roli podatków w różnych modelach polityki społecznej.

Rozdział czwarty zawiera analizę wydatków publicznych jako narzędzia redystrybucji dochodów. Przedstawiono w nim ewolucję wydatków publicznych i poddano szczegółowej analizie kształtowanie się wydatków socjalnych, które mają w znacznym stopniu charakter transferów i odgrywają istotną rolę redystrybucyjną. Formowanie się wydatków socjalnych w krajach UE ukazano w podziale na funkcje, ze szczególnym uwzględnieniem wydatków socjalnych w Polsce. W ostatniej części rozdziału, w ramach podsumowania analiz, została omówiona rola wydatków socjalnych w niwelowaniu nierówności w różnych modelach polityki społecznej.

W zakończeniu przedstawiono wnioski wynikające z przeprowadzonych analiz, w tym ocenę redystrybucyjnej funkcji podatków i transferów w Polsce.

**Rozdział 1. Charakterystyka nierówności dochodowych – ujęcie teoretyczne i statystyczne**

**1.1. Rola nierówności w literaturze ekonomicznej**

Przez wiele lat na postrzeganie nierówności w literaturze ekonomicznej kluczowy wpływ miały badania Simona Kuznetsa (1955) opublikowane w „American Economic Review”. Zostały one szybko zaakceptowane i rozpowszechnione przez ekonomistów i polityków. Dzwonowa krzywa w kształcie odwróconej litery „U” zapowiadała optymistyczną przyszłość wraz z postępującym wzrostem gospodarczym. Badania Kuznetsa wskazywały, że w początkowym okresie rozwoju nierówności zwiększają się. Wynika to z rosnącego popytu na wykwalifikowanych pracowników obsługujących wysoką technikę i wyżej opłacanych, co przekłada się na wzrost nierówności. Po okresie wzrostu zróżnicowania dochodów zaczyna jednak dokonywać się proces odwrotny – zmniejsza się zróżnicowanie. A to miało oznaczać, że całe społeczeństwo staje się beneficjentem zmian dokonujących się w gospodarce.

Zwolennicy krzywej Kuznetsa nie brali jednak pod uwagę, że jej twórca formułował wnioski na podstawie danych statystycznych odnoszących się głównie do USA i Wielkiej Brytanii. Nie był natomiast takim optymistą w odniesieniu do krajów słabo rozwiniętych. Ostrzegał wręcz, że industrializacja w państwach zacofanych może doprowadzić do dużo bardziej traumatycznych skutków społecznych i politycznych, a także wzrostu nierówności wyższego niż w krajach rozwiniętych gospodarczo, gdyż już na starcie nierówności w państwach słabo rozwiniętych były znacznie większe (Therborn, 2015). Nie były też upowszechniane badania Banku Światowego (Denniger, Squire, 1996), które nie potwierdzały w pełni prawa Kuznetsa i wskazywały, że wysoki stopień nierówności ma negatywny wpływ na tempo wzrostu gospodarczego. Okazało się ponadto, że nawet w krajach o najwyższym poziomie rozwoju gospodarczego można było zaobserwować tendencje do wzrostu zróżnicowania dochodów. A to oznaczało, jak zauważył Cornia (2004), że krzywa nierówności zamiast w dół znów zaczyna wyginać się w górę.

Przez wiele lat w polskiej literaturze ekonomicznej problemy nierówności były rozpatrywane głównie z punktu widzenia ich ekonomicznych i społecznych skutków. Wiele badań prowadzonych w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych koncentrowało się na przyczynach i sposobach przeciwdziałania ubóstwu (Golinowska, 1996, 1997) i kształtowania się wynagrodzeń (Jacukowicz, Sajkiewicz, 1996; Bednarski, 2016). Stosunkowo późno pojawiły się publikacje dotyczące nierówności rozpatrywanych w kontekście wzrostu gospodarczego, globalizacji i porównań międzynarodowych (m.in. Malinowski, 2016; Zwiech, 2016; Brzeziński, 2017; Tomkiewicz, 2017; Wołoszyn, 2020).

**1.2. Podejście do nierówności w głównych nurtach filozofii politycznej**

Oceny roli państwa w kształtowaniu proporcji podziału wytworzonego dochodu między członkami społeczeństwa (czy ma być bardziej, czy mniej egalitarne) nie można dokonywać, biorąc pod uwagę wyłącznie kryteria ekonomiczne. Uwzględnianie kryteriów pozaekonomicznych (moralno-etycznych, politycznych itp.) oznacza, że poglądy na nierówności ekonomiczne powinny być w dużej mierze rozpatrywane na gruncie filozofii politycznej. Kwestie te zajmują wiele miejsca w głównych nurtach tej filozofii, czyli utylitaryzmie, liberalizmie, libertarianizmie i komunitaryzmie, które w różny sposób traktują zagadnienie ingerencji państwa w rozkład dochodów[[1]](#footnote-1).

Współczesny liberalny nurt filozofii politycznej został zdominowany przez wybitnego amerykańskiego myśliciela Johna Rawlsa. W *Teorii sprawiedliwości*, opublikowanej w 1971 r. i przetłumaczonej na język polski w 1994, wskazuje on, że podział dóbr jest sprawiedliwy wówczas, gdy jest bezstronny, czyli oferuje każdemu takie same możliwości (Rawls, 1994). Omawianie teorii autor rozpoczyna od wprowadzenia pojęcia pierwotnego położenia jednostki. Stanowi ono podstawę do określania przez poszczególne jednostki struktury społeczeństwa i zasad funkcjonowania tegoż społeczeństwa[[2]](#footnote-2). Ich decyzje są podejmowane „za zasłoną niewiedzy”, gdyż nie dysponują informacjami o swoim obecnym i przyszłym miejscu w społeczeństwie, posiadanych dochodach i majątku, zdolnościach i skłonności do ryzyka, a także wieku, stanie zdrowia, sytuacji rodzinnej itp. W tej sytuacji ludzie działający racjonalnie zakładają, że teoretycznie mogą trafić do grupy o najniższych dochodach. Zachowaliby się więc asekuracyjnie i wybraliby zasadę maksyminu. Zgodnie z tą zasadą państwo zamiast maksymalizować dobrobyt całkowity, powinno dążyć do maksymalizacji dobrobytu osób znajdujących się w najgorszym położeniu, czyli do minimalizacji ryzyka. W ten sposób zdaniem autora teoria sprawiedliwości jest częścią – może najważniejszą – teorii racjonalnego wyboru.

Rawls (1994) podaje dwie zasady sprawiedliwości, które stanowią najbardziej racjonalną, a zarazem najwłaściwszą dla społeczeństwa podstawę instytucji politycznych:

1. każda osoba powinna mieć równe prawo do jak najszerszej podstawowej wolności możliwej do pogodzenia z podobną wolnością dla innych osób;
2. nierówności społeczne i ekonomiczne powinny być ułożone z największą korzyścią dla najmniej uprzywilejowanych i związane z dostępnością do urzędów i stanowisk dla wszystkich w warunkach autentycznej równości szans.

Największą wagę do wolności osobistej i wolności ekonomicznej przywiązują przedstawiciele nurtu libertariańskiego. W doktrynie tej nacisk jest położony na zasadę samoposiadania oznaczającą, że każdy człowiek jest wyłącznym posiadaczem swojego życia, a naruszenie wolności drugiej osoby jest określone jako agresja. Prawa własności są uznawane za jedne z praw naturalnych oraz nierozerwalną część wolności osobistej. Podczas gdy utylitaryści i liberałowie operują pojęciem dobra wspólnego, które należy maksymalizować, dla libertarian pojęcie takie nie istnieje. Dochody czy własność odnoszą się jedynie do poszczególnych członków społeczeństwa. Społeczeństwo zaś nie jest żadnym bytem, lecz jedynie terminem służącym do opisania zbioru jednostek, spośród których każda wiedzie oddzielne życie. Społeczeństwo funkcjonuje, opierając się na dobrowolności umów, zrzeszania się oraz wszelkich interakcji międzyludzkich, a rola państwa jest mocno ograniczona.

Państwo w koncepcji Nozicka, metaforycznie określane jako „agencja ochrony”, ma bardzo wąski zakres uprawnień. Sprowadzają się jedynie do obrony jednostki przed przemocą, kradzieżą, oszustwem, naruszeniem umów oraz do egzekwowania prawa. „Państwo minimalne jest najbardziej rozbudowanym państwem, jakie można usprawiedliwić. Każde bardziej rozbudowane państwo narusza ludzkie prawa” (Nozick, 2010: 181). Takim naruszeniem prawa i własności prywatnej są zatem w koncepcji Nozicka podatki i redystrybucja.

Opodatkowanie dochodów, transferów własności i zysków kapitałowych Nozick uznaje za formę zniewolenia jednostki przez państwo. Podatki od zarobków są zawoalowaną formą pracy przymusowej, wykonywanej w godzinach nadliczbowych, a wręcz pańszczyzną. Opodatkowany pracownik nie dość, że musi pracować, to dodatkowo musi pracować więcej niż byłoby to konieczne, gdyby opodatkowania nie wprowadzono. Podejmując polemikę z koncepcją państwa opiekuńczego, Nozick zwraca uwagę na to, że zainteresowanie jest w niej skoncentrowane na osobie biorcy i jego praw, pomijając natomiast osobę dawcy, jego prawo „do dawania”. Patrzymy więc przez pryzmat prawa żebraka do godnego życia, a zapominamy o prawie właściciela do swobodnego dysponowania swoją własnością i używania jej do pełniejszego wykorzystywania potencjału intelektualnego i fizycznego. Skłania to do konkluzji (Maroń, 2008), że nie opłaca się być bogatym, skoro państwo arbitralnie uszczupla majątek jednych obywateli (bogatych, być może bardziej ambitnych, pracowitych), aby zasilić majątki innych (biedniejszych, być może ze swojej winy) [[3]](#footnote-3).

W skrajnie radykalnym libertarianizmie Nozicka nie ma miejsca na finansowanie przez państwo nawet elementarnej edukacji czy ochrony zdrowia, aktywność państwa w walce z bezrobociem czy prowadzenie polityki przemysłowej. Koncepcja państwa minimalnego z równoczesną akceptacją nierówności dochodowo-majątkowych wynikających z respektowania zasad teorii sprawiedliwości udziałów może jednak prowadzić do pogłębiania się różnic społecznych. Zauważają to oponenci (Kingston, 2003; Maroń, 2008), twierdząc, iż zakaz redystrybucji implikuje coraz większe różnice między bogatymi a biednymi, co jest zaprzeczeniem wolności, bo biedni w rezultacie nie mają wolności do życia tam, gdzie chcą.

Podstawowe założenia komunitaryzmu brzmią następująco:

* niezwykły wpływ na panowanie ładu społecznego ma kultura, tworzenie wspólnych wartości, posiadanie tradycji;
* brak wspólnych przekonań prowadzi do wypaczenia koncepcji dobra wspólnego (każda wspólnota formułuje bezpośrednio lub pośrednio koncepcję tego, czym jest dobro, natomiast liberał sam to określa);
* posiadanie wolności nie oznacza wiedzy, jak z tej wolności korzystać;
* postrzeganie rzeczywistości według zasad liberalizmu grozi poczuciem osamotnienia, brakiem wewnętrznego spokoju, co może doprowadzić do marazmu i depresji.

Walka z nierównościami poprzez zapewnienie równości szans jest powszechnie akceptowana. Mniejszą wagę przywiązuje się natomiast do skutków nierówności wyników. Jeden z najważniejszych badaczy nierówności, Anthony B. Atkinson, twierdzi jednak, że w analizach ekonomicznych i społecznych równie ważna jest nierówność wyników, która niestety nie jest dostatecznie eksponowana (Atkinson, 2017). Zdaniem tego autora należy zacząć od wyjaśnienia różnicy między nierównością szans, które jest pojęciem ex-ante (wszyscy powinni mieć takie same możliwości na starcie), a nierównością wyników (na które mogą wpływać różne czynniki i okoliczności), czyli kategorią ex-post. Zdaniem Atkinsona trzy względy przemawiają za potrzebą wzięcia pod uwagę nierówności wyników:

1. nie można zignorować wszystkiego, co się stanie po rozpoczęciu wyścigu, czyli każdy może potknąć się i wpaść w biedę, a w takiej sytuacji należy pomóc bez ustalania, co było przyczyną potknięcia;
2. wyniki mogą być różnie oceniane, a struktura wynagrodzeń/nagród jest zwykle konstruowana społecznie;
3. nierówności wyników wpływają bezpośrednio na nierówności szans przyszłych pokoleń – „dzisiejsze wyniki ex-post kształtują przyszłe warunki startu ex-ante: beneficjenci dzisiejszej nierówności wyników mogą jutro dać nieuczciwą przewagę swoim dzieciom” (Atkinson 2017: 25–28).

**1.3. Metody niwelowania nierówności w opinii sławnych ekonomistów**

**1.3.1. Joseph E. Stiglitz**

Dla badaczy nierówności książka Josepha E. Stiglitza zatytułowana *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości?*, wydana w 2012 r. w USA, a w 2015 w Polsce, stanowi jedną z podstawowych pozycji. Pokazując negatywne następstwa narastających nierówności, Stiglitz przekonuje, że mechanizm ten można powstrzymać. Zasadniczą tezę swoich wywodów formułuje zaś następująco: „głównym czynnikiem decydującym o wysokości dochodów najbogatszych nie jest wkład, jaki wnoszą oni w społeczeństwo (jak każe nam wierzyć… «teoria końcowej produktywności»), choć oczywiście niektórzy z nich mają w tej dziedzinie wielkie zasługi. Znaczna część dochodów najbogatszych pochodzi bowiem z tego, co nazywaliśmy rentami” (Stiglitz, 2015: 429).

Proponowany przez tego autora długofalowy plan reform gospodarczych zmierzających do zmniejszenia nierówności jest szeroko zakrojony. Obejmuje siedem sfer działalności, które hasłowo można ująć następująco (Stiglitz, 2015: 432–453).

1. Wprowadzenie sprawiedliwszych reguł gry poprzez:

* okiełznanie sektora finansowego, gdyż wzrost nierówności jest związany głównie z nadużyciami sektora finansowego;
* silniejsze i bardziej skuteczne egzekwowanie konkurencji[[4]](#footnote-4), ponieważ monopole i rynek niedoskonałej konkurencji są głównym źródłem rent;
* poprawienie zasad nadzoru korporacyjnego, przede wszystkim ograniczenie władzy kadry kierowniczej przywłaszczającej sobie znaczną część środków korporacji;
* kompleksową reformę prawa upadłościowego uwzględniającą instrumenty pochodne, kredyty hipoteczne o wartości przekraczającej wartość domów i kredyty studenckie;
* likwidację prezentów rozdawanych przez państwo przy rozdziale dóbr publicznych czy rozstrzyganiu zamówień publicznych[[5]](#footnote-5);
* likwidację świadczeń dla korporacji, w tym także ukrytych subwencji;
* reformę prawa w celu zapewnienia demokratycznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości i spowolnienie prawniczego „wyścigu zbrojeń”.

2. Reforma systemu podatkowego polegająca na:

* stworzeniu bardziej progresywnego systemu podatku dochodowego, w tym wprowadzeniu podatku dochodowego od osób prywatnych, w którym będzie mniej luk;
* stworzenie bardziej efektywnego prawa spadkowego i skuteczniejsze jego egzekwowanie, tak aby nie dopuścić do powstania nowej oligarchii[[6]](#footnote-6).

3. Pomoc wszystkim pozostałym, czyli:

* rozszerzenie dostępu do edukacji;
* wsparcie zwykłych Amerykanów w oszczędzaniu;
* opieka zdrowotna dla wszystkich;
* wzmocnienie programów ochrony socjalnej (zasiłki socjalne, zasiłki dla bezrobotnych).

4. Zrównoważenie globalizacji, stworzenie bardziej sprawiedliwych zasad oraz skończenie z równaniem w dół.

5. Przywrócenie i utrzymanie pełnego zatrudnienia poprzez:

* wprowadzenie polityki fiskalnej obliczonej na pełne zatrudnienie i równość;
* zorientowanie polityki pieniężnej i działalności instytucji monetarnych na pełne zatrudnienie;
* zmniejszenie nierówności w bilansie handlowym;
* aktywną politykę na rynku pracy i rozszerzenie ochron socjalnych.

6. Nowa umowa społeczna oparta na:

* wspieraniu zbiorowych działań pracowników i obywateli oraz umacnianiu pozycji związków zawodowych;
* akcji afirmatywnej nakierowanej na likwidację dziedzictwa dyskryminacji, głównie ze względu na rasę i płeć.

7. Przywrócenie trwałego i sprawiedliwego wzrostu, co oznacza:

* opracowanie i realizację programu wzrostu gospodarczego opartego na inwestycjach publicznych;
* przekierowanie inwestycji i innowacyjności na ochronę miejsc pracy i środowiska.

Z przedstawionego wykazu wynika, że zakres zmian niezbędnych w sferze gospodarki jest bardzo szeroki. Równocześnie kompleksowy program reform zmierzających do zmniejszenia zróżnicowania dochodów opiera się na założeniu, że siły rynkowe – chociaż mają swój udział w kształtowaniu nierówności – ostatecznie są kształtowane przez politykę. Stiglitz zarysował dwie drogi reform, wobec których stoi obecnie społeczeństwo amerykańskie. Pierwsza możliwość zmian wynika z tego, że: „należący do 99 procent mogą sobie uświadomić, że 1 procent ich oszukał: że to, co leży w interesie 1 procenta, nie leży w ich interesie” (Stiglitz, 2015: 458). Doświadczenia wielu krajów[[7]](#footnote-7) wskazują, że protesty przeciw panującemu porządkowi politycznemu[[8]](#footnote-8), gospodarczemu i społecznemu mogą prowadzić do obalenia rządów i zmiany polityki społeczno-gospodarczej. Druga opcja prowadząca do radykalnych zmian wiąże się z tym, że: „Ludzie należący do najbogatszego 1 procenta mają najlepsze domy, najlepszą edukację, najlepszych lekarzy i prowadzą najlepszy styl życia, ale jednego, jak się wydaje, pieniądze nie były w stanie im zapewnić: zrozumienia, że ich los jest ściśle związany z tym, jak żyje pozostałe 99 procent” (Stiglitz, 2015: 459).

**1.3.2. Anthony B. Atkinson**

Anthony B. Atkinson jest zaliczany do najważniejszych badaczy zajmujących się nierównościami. W książce *Nierówności. Co da się zrobić?* (która ukazała się w Wielkiej Brytanii w 2015 r., a w Polsce w 2017) przedstawił konkretne działania, jakie powinno podjąć państwo w celu zahamowania „zwrotu nierównościowego”, który następował po 1980 r. Propozycje zmian są adresowane głównie do Wielkiej Brytanii[[9]](#footnote-9), chociaż zdaniem autora mogą być inspirujące także dla badaczy z innych krajów. Propozycje Atkinsona są zakrojone bardzo szeroko. Dotyczą różnych elementów gospodarki, czyli:

* zmian technologicznych i ich wpływu na dystrybucję;
* rynku pracy, głównie w kontekście zmieniającego się charakteru zatrudnienia;
* rynku kapitałowego i dzielenia się bogactwem;
* systemu podatkowego;
* systemu zabezpieczenia społecznego i ochrony socjalnej.

W sumie Atkinson sformułował kilkanaście propozycji, które szczegółowo uzasadnia i analizuje. Oto ich syntetyczny obraz (Atkinson, 2017: 487–489).

1. W sferze zmian technologicznych kierunek rozwoju technologicznego powinien być przedmiotem bezpośredniego zainteresowania decydentów politycznych, a polityka publiczna powinna dążyć do właściwej równowagi sił między interesariuszami, tj. uwzględnić wymiar dystrybucji w polityce konkurencji, zapewnić ramy prawne pozwalające związkom zawodowym reprezentować pracowników na równych warunkach i powołać radę obejmującą partnerów społecznych i organizacje pozarządowe. Oznacza to, że polityka gospodarcza może odgrywać istotną rolę, wpływając na naturę zmian technologicznych, a tym samym na przyszły kierunek zmian dochodów rynkowych. Równocześnie oznacza to, że należałoby, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, stworzyć wiele nowych aktów ustawodawczych uwzględniających potrzeby i cele różnych interesariuszy.
2. W sferze rynku pracy rząd powinien przyjąć konkretny cel w zapobieganiu i redukcji bezrobocia oraz wesprzeć jego realizację, gwarantując zatrudnienie w sektorze publicznym za płacę minimalną tym, którzy go poszukują. Ponadto powinna zostać wprowadzona polityka płacowa, składająca się z dwóch elementów: ustawowej płacy minimalnej ustalonej na poziomie godziwej płacy oraz kodeksu dobrych praktyk dla płac wyższych niż minimalne. Propozycje te stanowią odpowiedź na zmieniający się w szybkim tempie charakter aktywności zawodowej i zastępowanie pełnoetatowych miejsc pracy przez różne formy niestandardowego zatrudnienia, a także na gwałtowny wzrost płac w górnych partiach rozkładu dochodów. Dane statystyczne wskazują, że w Wielkiej Brytanii zarobki 1% najbogatszych z trzykrotności mediany wzrosły do pięciokrotności (Atkinson, Voitchovsky, 2011). Stąd wynika nacisk na ograniczenie bezrobocia, wzrost płacy minimalnej oraz utrzymanie płac najwyższych w „rozsądnych granicach”.
3. W ramach opodatkowania kapitału rząd powinien emitować obligacje oszczędnościowe, gwarantujące pozytywną realną stopę procentową, powinna być wprowadzona dotacja kapitałowa wypłacana każdej osobie w momencie osiągnięcia pełnoletności oraz należy stworzyć urząd inwestycyjny, zarządzający państwowym funduszem majątkowym, w celu zbudowania wartości netto państwa. Propozycje te wynikają z przekonania Atkinsona, że ważną rolę w redystrybucji bogactwa odgrywa nie tylko ograniczanie nadmiernych majątków bogaczy (np. przez ich opodatkowanie), lecz także zachęcanie osób biedniejszych do oszczędzania.
4. W ramach zmian podatkowych należy powrócić do bardziej progresywnej struktury PIT, z krańcowymi stawkami podatku rosnącymi do górnej granicy 65%, wraz z rozszerzeniem podstawy opodatkowania. Ponadto rząd powinien wprowadzić do podatku dochodowego od osób fizycznych upust od dochodów z pracy, przychody ze spadków i darowizn objąć progresywnym podatkiem od otrzymanego przez całe życie majątku oraz wprowadzić proporcjonalny lub progresywny podatek od nieruchomości, oparty na aktualnych wycenach nieruchomości. Celem proponowanych zmian podatkowych jest bardziej sprawiedliwa redystrybucja dochodów gospodarstw domowych, a ponadto zwiększenie dochodów budżetowych państwa niezbędnych do finansowania działań zmierzających do zmniejszania nadmiernych różnic dochodowych.
5. W ramach zabezpieczenia społecznego świadczenie na dzieci powinno być wypłacane na każde dziecko, należy wprowadzić dochód partycypacyjny, trzeba odnowić system ubezpieczeń społecznych, podnosząc poziom świadczeń i rozszerzając ich zasięg, a bogate kraje powinny jako cel wyznaczyć sobie podniesienie kwoty pomocy do 1% PKB. Propozycje dotyczące zabezpieczenia społecznego są zatem ukierunkowane nie tylko na zwiększenie udziału świadczeń w PKB, lecz także na zmianę struktury państwa opiekuńczego.

**1.3.3. Thomas Piketty**

Ocenę znaczenia pracy Thomasa Piketty’ego *Kapitał w XXI wieku* (2015) dla badań nad nierównościami zaczniemy od przedstawienia głównych jego twierdzeń, gdyż w dużym stopniu dają one wskazówki dotyczące przyszłości. Twierdzenia te można (za: Delong, Boushey, Steinbaum, 2018) przedstawić w pięciu punktach:

1. socjaldemokracje Europy Zachodniej w latach 1945–1980 ograniczyły różnice dochodowe. Siły polityczne były rozłożone dość równomiernie. Dążenia klas najzamożniejszych do kształtowania polityki gospodarczej były trzymane w ryzach;
2. jako anomalię należy traktować zarówno okresy wojny skutkujące destrukcją kapitału, jak i powojenny okres zmniejszania nierówności, który zdaniem Piketty’ego był rezultatem wojny i wprowadzenia progresji podatkowej, a nie rozwiązań socjalnych tworzonych na przełomie XIX i XX w.;
3. epokę socjaldemokratyczną wyprzedzała belle époque (w USA określana jako pierwsza epoka pozłacana), w której różnice dochodowe osiągały skrajne wartości, a dominującą rolę w kształtowaniu polityki gospodarczej odgrywały klasy najzamożniejsze, zwłaszcza z majątkami utrzymywanymi od pokoleń;
4. czasy współczesne Piketty określa jako okres przejściowy. Koncentracja majątku wraca do szczytowego poziomu z początku XX w. Równocześnie od 2000 r. gwałtownie rosną nierówności dochodów z kapitału, a względnie stabilne są dochody z pracy;
5. wzrost nierówności sprawia, że zmierzamy w kierunku kolejnej belle époque (drugiej epoki pozłacanej), w której znów największy wpływ na kształtowanie życia politycznego i gospodarczego będą mieli najbogatsi, a ich dochody wzrosną najszybciej. Zdaniem Piketty’ego dostęp do najnowszych zdobyczy wiedzy i edukacji przestanie być powszechny, co będzie oznaczać, że proces zmniejszania zróżnicowania dochodów zostanie zatrzymany, a nawet odwrócony.

Wielką zasługą Piketty’ego jest nie tylko pokazanie, jak kształtowały się nierówności w ponad dwudziestu krajach od XVIII w., lecz także wyjaśnienie, że są one nieodłączną cechą rynkowego mechanizmu gospodarczego. Główną przyczyną narastania nierówności dochodowych jest utrzymywanie się wyższej stopy zwrotu z kapitału (r) niż stopy wzrostu gospodarczego, czyli r > g[[10]](#footnote-10). Prowadzi to do wzrostu koncentracji majątku w nielicznej grupie właścicieli.

Zazwyczaj nierówności są kojarzone z ubóstwem oraz polityką społeczną i transferami. Piketty przekonuje, że równie poważnym, a może nawet większym problemem jest nadmierne bogactwo, a ich źródłem nie są nadmierne różnice w dochodach z pracy, lecz wysokie i wciąż rosnące zyski z kapitału (słynny 1% koncentrujący coraz większe bogactwo). Twierdzi też, że współczesny kapitalizm trudno pogodzić z demokracją, gdyż przybiera on postać kapitalizmu patrymonialnego, w którym o pozycji materialnej, a także wpływach i władzy decyduje urodzenie lub małżeństwo.

Piketty uznaje, że sposobem na przezwyciężenie narastających nierówności dochodowych i majątkowych jest zwiększenie progresywności podatku dochodowego oraz wprowadzenie globalnego podatku od kapitału i majątku. Proponowany podatek majątkowy objąłby wszystkie rodzaje aktywów będących w posiadaniu gospodarstw domowych oraz odznaczałby się wysoką progresją. Głównym celem nowego podatku jest zatrzymanie wzrostu nierówności majątkowych oraz doprowadzenie do większej przejrzystości majątkowej. Jest to także sygnał dla społeczeństwa, że czas na podjęcie działań zmierzających do zmniejszania nierówności i zwiększania demokracji. Kolejna książka Piketty’ego *Kapitał i ideologia* (2022) pokazuje, że globalny podatek majątkowy był pierwszym krokiem autora w kierunku tworzenia nowego sprawiedliwego systemu gospodarczego. Przegląd doświadczeń historycznych różnych systemów równościowych stanowi podstawę do przedstawienia przez Piketty’ego ogólnego zarysu socjalizmu partycypacyjnego[[11]](#footnote-11). Podstawowym elementem nowego systemu jest sprawiedliwa własność oparta na dwóch filarach. Pierwszym jest autentyczny podział władzy i prawa głosu w przedsiębiorstwach umożliwiający wprowadzenie własności społecznej. Drugim zaś silnie progresywny podatek[[12]](#footnote-12) od największych majątków zapewniający środki na sfinansowanie powszechnej subwencji kapitałowej dla młodych ludzi oraz wprowadzenie zasady czasowej własności kapitału, uniemożliwiając gromadzenie zbyt dużych majątków.

**1.4. Kształtowanie się nierówności dochodowych w Unii Europejskiej**

Najczęściej stosowaną metodą badania nierówności jest współczynnik Giniego, zawierający się w przedziale od 0 do 1. Gdy wynosi 0, wówczas wszyscy mają jednakowe dochody i nie występują nierówności dochodowe. Natomiast gdy współczynnik ten wynosi 1, oznacza to, że tylko jedna osoba (gospodarstwo domowe) ma do dyspozycji całkowite dochody danego kraju. Im wyższa jest zatem wartość współczynnika Giniego, tym większe jest zróżnicowanie dochodów.

Szczegółowe informacje dotyczące kształtowania się nierówności w państwach UE (łącznie z Wielką Brytanią) w ciągu ostatnich kilkunastu lat przedstawiono w tabeli 1.1. Tabela ta zawiera dane dotyczące współczynnika Giniego przed transferami socjalnymi i opodatkowaniem dochodów. Oznacza to, że został pokazany stopień zróżnicowania dochodów brutto uzyskiwanych w tzw. pierwotnym podziale dochodu narodowego, czyli dochodów w postaci wynagrodzeń za pracę, dochodów z prowadzenia działalności gospodarczej i z kapitału oraz samozatrudnienia. Inaczej mówiąc, dane te pokazują, w jakich proporcjach rozkładają się dochody gospodarstw domowych w wyniku działania mechanizmu rynkowego.

**Tabela 1.1.** Współczynniki Giniego przed transferami socjalnymi i opodatkowaniem w krajach Unii Europejskiej

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Kraje** | **2005** | **2007** | **2009** | **2011** | **2013** | **2015** | **2017** | **2019** | **2020** | **Ranking** |
| **2005** | **2020** |
| Austria | 0,450 | 0,463 | 0,468 | 0,476 | 0,470 | 0,476 | 0,475 | 0,476 | 0,467 | 8 | 11 |
| Belgia | 0,506 | 0,467 | 0,466 | 0,471 | 0,471 | 0,480 | 0,485 | 0,462 | 0,461 | 19 | 8 |
| Bułgaria | 0,528 | 0,504 | 0,464 | 0,481 | 0,491 | 0,516 | 0,552 | 0,545 | 0,534 | 24 | 21 |
| Chorwacja | – | – | – | 0,494 | 0,493 | 0,493 | 0,478 | 0,487 | 0,472 | – | 14 |
| Cypr | 0,382 | 0,373 | 0,394 | 0,423 | 0,451 | 0,499 | 0,486 | 0,474 | 0,462 | 1 | 9 |
| Czechy | 0,462 | 0,51 | 0,437 | 0,441 | 0,441 | 0,449 | 0,437 | 0,421 | 0,426 | 11 | 2 |
| Dania | 0,445 | 0,452 | 0,588 | 0,508 | 0,514 | 0,517 | 0,499 | 0,486 | 0,494 | 6 | 18 |
| Estonia | 0,494 | 0,469 | 0,451 | 0,482 | 0,480 | 0,491 | 0,457 | 0,445 | 0,447 | 17 | 6 |
| Finlandia | 0,463 | 0,464 | 0,449 | 0,466 | 0,465 | 0,474 | 0,484 | 0,487 | 0,489 | 12 | 17 |
| Francja | 0,496 | 0,499 | 0,487 | 0,497 | 0,500 | 0,502 | 0,508 | 0,510 | 0,577 | 18 | 26 |
| Grecja | 0,478 | 0,505 | 0,494 | 0,519 | 0,616 | 0,607 | 0,582 | 0,551 | 0,546 | 13 | 24 |
| Hiszpania | 0,460 | 0,454 | 0,445 | 0,488 | 0,493 | 0,508 | 0,497 | 0,484 | 0,469 | 10 | 12 |
| Holandia | 0,449 | 0,454 | 0,453 | 0,458 | 0,449 | 0,461 | 0,464 | 0,464 | 0,465 | 7 | 10 |
| Irlandia | 0,487 | 0,482 | 0,501 | 0,541 | 0,543 | 0,511 | 0,496 | 0,471 | 0,471 | 14 | 13 |
| Litwa | 0,518 | 0,469 | 0,512 | 0,537 | 0,532 | 0,537 | 0,520 | 0,503 | 0,496 | 23 | 19 |
| Luksemburg | 0,435 | 0,440 | 0,470 | 0,457 | 0,495 | 0,481 | 0,502 | 0,523 | 0,585 | 4 | 27 |
| Łotwa | 0,511 | 0,472 | 0,479 | 0,523 | 0,508 | 0,493 | 0,472 | 0,477 | 0,477 | 20 | 15 |
| Malta | 0,401 | 0,404 | 0,409 | 0,423 | 0,440 | 0,442 | 0,436 | 0,429 | 0,439 | 2 | 4 |
| Niemcy | 0,491 | 0,544 | 0,544 | 0,555 | 0,564 | 0,564 | 0,544 | 0,554 | 0,617 | 15 | 28 |
| Polska | 0,525 | 0,488 | 0,482 | 0,478 | 0,477 | 0,479 | 0,473 | 0,465 | 0,453 | 25 | 6 |
| Portugalia | 0,512 | 0,510 | 0,507 | 0,503 | 0,559 | 0,597 | 0,582 | 0,550 | 0,544 | 21 | 23 |
| Rumunia | 0,598 | 0,538 | 0,540 | 0,534 | 0,532 | 0,532 | 0,516 | 0,521 | 0,505 | 27 | 20 |
| Słowacja | 0,458 | 0,419 | 0,413 | 0,429 | 0,413 | 0,404 | 0,393 | 0,391 | 0,381 | 9 | 1 |
| Słowenia | 0,426 | 0,410 | 0,394 | 0,426 | 0,441 | 0,439 | 0,431 | 0,427 | 0,423 | 3 | 3 |
| Szwecja | 0,442 | 0,443 | 0,551 | 0,583 | 0,556 | 0,567 | 0,576 | 0,573 | 0,560 | 5 | 25 |
| Węgry | 0,492 | 0,490 | 0,492 | 0,527 | 0,530 | 0,515 | 0,507 | 0,479 | 0,442 | 16 | 5 |
| Wielka Brytania | 0,537 | 0,504 | 0,530 | 0,534 | 0,545 | 0,554 | 0,540 | 0,537 | 0,537  | 26 | 22 |
| Włochy | 0,512 | 0,491 | 0,470 | 0,487 | 0,494 | 0,486 | 0,483 | 0,474 | 0,483 | 22 | 16 |
| **Unia Europejska** | **0,497**  | **0,496**  | **0,494**  | **0,507** | **0,514** | **0,518** | **0,510** | **0,507** | **0,490** | – | – |

Źródło: dane Eurostatu.

W latach 2005–2019 przeciętna wartość współczynnika Giniego przed redystrybucją zawierała się w przedziale od 0,494 (2009) do 0,518 (2015), ale w 2020 r. spadła do 0,490. Różnice między krajami są jednak bardzo duże. Przykładowo w 2005 r. współczynnik zawierał się w przedziale od 0,382 (Cypr) do 0,538 (Rumunia), a w 2020 r. od 0,381 (Słowacja) do 0,617 (Niemcy).

W 2020 r. w dziewięciu państwach UE współczynnik Giniego przed transferami socjalnymi i opodatkowaniem dochodów był wyższy niż 0,5. W grupie tej znalazły się zarówno bogate kraje UE, np. Niemcy, Szwecja, Luksemburg, Wielka Brytania, Francja, jak i biedne państwa Europy Zachodniej – Grecja i Portugalia, a także najbiedniejsze kraje Europy Środkowo-Wschodniej – Bułgaria i Rumunia. W Słowacji poziom tego współczynnika był najniższy (0,381), a w czterech państwach zawierał się w przedziale 0,42–0,44 (Czechy, Słowenia, Malta i Szwecja). W bogatych krajach UE wzrosło zróżnicowanie dochodów, co wpłynęło na obniżenie się ich pozycji w rankingu. Przykładowo Szwecja z piątej pozycji zajmowanej w 2005 r. (0,442) spadła w 2020 na 25 (0,560). Podobnie stało się w Danii (spadek z 6 pozycji na 18) i Luksemburgu (z 4 na 27). Zmiany w odwrotnym kierunku miały miejsce w Czechach, na Węgrzech i w Belgii. Z kolei wysoki i w miarę stabilny poziom zróżnicowania dochodów utrzymuje się w Bułgarii, Rumunii i Wielkiej Brytanii.

Badając zróżnicowanie dochodów społeczeństwa, trzeba jednak uwzględnić to, że gospodarstwa domowe płacą podatki, które w różnym stopniu zmniejszają ich dochód do dyspozycji, a równocześnie uzyskują, w różnej formie i w różnych rozmiarach, pomoc socjalną od państwa w postaci transferów gotówkowych. Z tego względu do analizy rzeczywistego zróżnicowania poziomu dochodów gospodarstw domowych jest wykorzystywany współczynnik Giniego po opodatkowaniu i transferach. Dane zamieszczone w tabeli 1.2 pokazują, jak bardzo zmienia się wartość współczynników Giniego po redystrybucji.

**Tabela 1.2.** Współczynniki Giniego po opodatkowaniu i transferach socjalnych w krajach Unii Europejskiej

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Kraje** | **2005** | **2007** | **2009** | **2011** | **2013** | **2015** | **2017** | **2019** | **2020** | **2021** | **Ranking** |
| **2005** | **2020** | **2021** |
| Austria | 0,263 | 0,262 | 0,275 | 0,274 | 0,270 | 0,272 | 0,279 | 0,275 | 0,270 | 0,297 | 8 | 7 | 17 |
| Belgia | 0,280 | 0,263 | 0,264 | 0,263 | 0,259 | 0,262 | 0,260 | 0,251 | 0,254 | 0,274 | 13 | 4 | 4 |
| Bułgaria | 0,250 | 0,353 | 0,334 | 0,350 | 0,354 | 0,370 | 0,402 | 0,408 | 0,400 | 0,400 | 4 | 28 | 28 |
| Chorwacja | – | – | – | 0,312 | 0,309 | 0,304 | 0,299 | 0,293 | 0,280 | 0,304 | – | 10 | 13 |
| Cypr | 0,287 | 0,298 | 0,295 | 0,292 | 0,324 | 0,336 | 0,308 | 0,311 | 0,293 | 0,293 | 14 | 16 | 10 |
| Czechy | 0,261 | 0,257 | 0,251 | 0,252 | 0,256 | 0,250 | 0,245 | 0,240 | 0,240 | 0,240 | 7 | 3 | 1 |
| Dania | 0,239 | 0,252 | 0,269 | 0,266 | 0,268 | 0,274 | 0,279 | 0,275 | 0,273 | 0,287 | 3 | 8 | 6 |
| Estonia | 0,341 | 0,334 | 0,314 | 0,319 | 0,329 | 0,348 | 0,316 | 0,305 | 0,305 | 0,304 | 22 | 18 | 14 |
| Finlandia | 0,260 | 0,262 | 0,259 | 0,258 | 0,254 | 0,252 | 0,253 | 0,262 | 0,265 | 0,274 | 5 | 5 | 5 |
| Francja | 0,277 | 0,266 | 0,299 | 0,308 | 0,301 | 0,292 | 0,293 | 0,285 | 0,292 | 0,316 | 12 | 15 | 16 |
| Grecja | 0,346 | 0,335 | 0,331 | 0,335 | 0,334 | 0,342 | 0,334 | 0,310 | 0,311 | 0,344 | 23 | 19 | 21 |
| Hiszpania | 0,322 | 0,319 | 0,329 | 0,340 | 0,337 | 0,346 | 0,341 | 0,330 | 0,321 | 0,347 | 19 | 20 | 22 |
| Holandia | 0,269 | 0,276 | 0,272 | 0,258 | 0,251 | 0,267 | 0,271 | 0,268 | 0,275 | 0,285 | 10 | 9 | 8 |
| Irlandia | 0,319 | 0,313 | 0,288 | 0,298 | 0,307 | 0,298 | 0,306 | 0,283 | 0,283 | 0,328 | 18 | 12 | 18 |
| Litwa | 0,363 | 0,338 | 0,359 | 0,330 | 0,346 | 0,379 | 0,376 | 0,353 | 0,354 | 0,373 | 26 | 27 | 27 |
| Luksemburg | 0,265 | 0,274 | 0,292 | 0,272 | 0,304 | 0,285 | 0,309 | 0,313 | 0,323 | 0,349 | 9 | 21 | 24 |
| Łotwa | 0,362 | 0,354 | 0,375 | 0,351 | 0,352 | 0,354 | 0,345 | 0,352 | 0,352 | 0,356 | 25 | 27 | 25 |
| Malta | 0,270 | 0,263 | 0,274 | 0,272 | 0,280 | 0,281 | 0,282 | 0,280 | 0,280 | 0,293 | 11 | 11 | 9 |
| Niemcy | 0,261 | 0,304 | 0,291 | 0,290 | 0,297 | 0,301 | 0,291 | 0,291 | 0,297 | 0,319 | 6 | 17 | 17 |
| Polska | 0,327 | 0,317 | 0,314 | 0,311 | 0,307 | 0,306 | 0,292 | 0,278 | 0,285 | 0,297 | 20 | 14 | 12 |
| Portugalia | 0,381 | 0,368 | 0,354 | 0,342 | 0,342 | 0,340 | 0,335 | 0,311 | 0,319 | 0,338 | 27 | 23 | 19 |
| Rumunia | 0,310 | 0,378 | 0,345 | 0,333 | 0,346 | 0,374 | 0,331 | 0,348 | 0,338 | 0,338 | 17 | 25 | 20 |
| Słowacja | 0,289 | 0,247 | 0,248 | 0,257 | 0,242 | 0,237 | 0,232 | 0,228 | 0,232 | 0,242 | 15 | 1 | 2 |
| Słowenia | 0,238 | 0,232 | 0,277 | 0,238 | 0,244 | 0,245 | 0,237 | 0,239 | 0,235 | 0,242 | 2 | 2 | 3 |
| Szwecja | 0,234 | 0,234 | 0,263 | 0,260 | 0,260 | 0,267 | 0,280 | 0,276 | 0,269 | 0,288 | 1 | 6 | 7 |
| Węgry | 0,291 | 0,272 | 0,247 | 0,269 | 0,283 | 0,282 | 0,281 | 0,280 | 0,283 | 0,306 | 16 | 13 | 15 |
| Wielka Brytania | 0,346 | 0,326 | 0,324 | 0,330 | 0,302 | 0,324 | 0,331 | 0,335 | 0,335 | 0,348 | 24 | 24 | 23 |
| Włochy | 0,331 | 0,317 | 0,318 | 0,325 | 0,328 | 0,324 | 0,327 | 0,324 | 0,328 | 0,359 | 21 | 22 | 26 |
| **Unia Europejska** | **0,296**  | **0,297** | **0,299** | **0,297** | **0,299** | **0,304** | **0,301** | **0,286** | **0,296** | **0,302** | – | – | – |

Źródło: dane Eurostatu.

Średnia wartość współczynnika dla UE zawierała się w przedziale od 0,286 (w 2005 r.) do 0,302 (w 2021). Współczynniki przed transferami zawierały się natomiast w przedziale od 0,497 do 0,518. Rozpiętość współczynnika między krajami UE także uległa zmianie. W 2005 r. zawierała się w przedziale od 0,234 (Szwecja) do 0,381 (Portugalia), a w 2021 od 0,24 (Czechy) do 0,40 (Bułgaria).

Przedstawione dane statystyczne wskazują, że doszło do zmiany pozycji niektórych państw w rankingu biorącym pod uwagę poziom współczynnika Giniego. W 2021 r. w grupie krajów o najniższym poziomie zróżnicowania (współczynnik Giniego na poziomie 0,24–0,25) znalazły się: Czechy, Słowacja i Słowenia. Z grupy tej wypadły Belgia, Finlandia i Szwecja. Z kolei do państw o najwyższym zróżnicowaniu (współczynnik Giniego powyżej 0,35) należy zaliczyć: kraje nadbałtyckie, Bułgarię i Rumunię oraz Grecję, Hiszpanię i Portugalię, a także Włochy.

Do określania skali redystrybucji poprzez podatki i transfery (GR) można wykorzystać wskaźnik wyliczony na podstawie współczynników Giniego przed i po redystrybucji, wyrażony w procentach, czyli:

$$GR=\frac{GA-GB}{GA}100$$

gdzie:

GA – współczynnik Giniego przed opodatkowaniem i transferami,

GB – współczynnik Giniego po opodatkowaniu i transferach.

Wskaźnik ten określa skalę redystrybucji. Pokazuje, jak bardzo ulegają zmianie współczynniki Giniego po redystrybucji dokonanej dzięki podatkom i transferom. Przeciętna wartość wskaźników relacji w UE zawierała się w ostatnim dziesięcioleciu w granicach 39%, a wcześniej w granicach 36–37% (tabela 1.3). W Szwecji relacje między wskaźnikiem Giniego przed i po redystrybucji są o ponad połowę niższe: w 2020 r. spadają z 0,573 do 0,276, czyli o 52%, podczas gdy w Bułgarii spadek ten jest najmniejszy – z 0,545 do 0,400, czyli zaledwie o 25,1%.

**Tabela 1.3.** Skala redystrybucji (w %)

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Kraje** | **2005** | **2007** | **2009** | **2011** | **2013** | **2015** | **2017** | **2019** | **2020** | **Ranking** |
| **2005** | **2020** |
| Austria | 41,6 | 43,4 | 41,2 | 42,4 | 42,5 | 42,9 | 41,3 | 42,2 | 42,2 | 10 | 17 |
| Belgia | 44,7 | 43,7 | 43,3 | 44,2 | 45,2 | 45,4 | 46,4 | 45,7 | 45,0 | 5 | 22 |
| Bułgaria | 52,6 | 30,0 | 28,0 | 27,2 | 27,9 | 28,3 | 27,2 | 25,1 | 25,1 | 1 | 2 |
| Chorwacja | – | – | – | 36,8 | 37,3 | 38,3 | 37,4 | 39,8 | 40,0 | – | 14 |
| Cypr | 24,9 | 20,1 | 24,1 | 30,1 | 28,2 | 32,7 | 36,6 | 38,2 | 36,6 | 24 | 10 |
| Czechy | 43,5 | 43,0 | 42,6 | 42,9 | 44,2 | 42,5 | 43,9 | 43,0 | 42,9 | 9 | 19 |
| Dania | 46,3 | 44,2 | 54,2 | 47,6 | 47,9 | 46,4 | 44,1 | 43,4 | 45,0 | 4 | 24 |
| Estonia | 31,0 | 28,8 | 30,4 | 33,8 | 31,5 | 29,1 | 30,9 | 31,5 | 31,8 | 20 | 6 |
| Finlandia | 43,8 | 43,5 | 42,3 | 44,6 | 45,4 | 46,8 | 47,7 | 46,2 | 45,8 | 8 | 25 |
| Francja | 44,1 | 46,7 | 38,6 | 38,8 | 39,8 | 41,8 | 42,3 | 42,6 | 47,1 | 6 | 25 |
| Grecja | 27,6 | 33,7 | 33,0 | 35,4 | 45,8 | 43,7 | 42,6 | 43,7 | 43,0 | 23 | 20 |
| Hiszpania | 30,0 | 39,7 | 26,1 | 30,3 | 31,6 | 31,9 | 31,4 | 38,0 | 31,6 | 21 | 5 |
| Holandia | 40,1 | 38,8 | 40,0 | 43,7 | 44,1 | 42,1 | 41,6 | 42,2 | 40,9 | 12 | 16 |
| Irlandia | 34,5 | 35,1 | 42,5 | 44,9 | 43,5 | 41,6 | 38,3 | 39,9 | 39,9 | 18 | 13 |
| Litwa | 29,9 | 27,9 | 30,0 | 38,6 | 35,0 | 29,4 | 27,7 | 29,6 | 29,2 | 22 | 4 |
| Luksemburg | 39,1 | 37,7 | 37,9 | 40,5 | 38,6 | 40,7 | 38,4 | 38,2 | 44,8 | 13 | 23 |
| Łotwa | 7,6 | 10,6 | 7,1 | 13,8 | 17,3 | 17,8 | 19,3 | 27,5 | 27,5 | 26 | 3 |
| Malta | 32,7 | 34,9 | 33,0 | 35,7 | 36,4 | 37,6 | 35,3 | 34,7 | 19,8 | 19 | 1 |
| Niemcy | 46,8 | 44,1 | 46,5 | 47,7 | 47,3 | 46,6 | 46,5 | 47,5 | 51,9 | 3 | 27 |
| Polska | 37,7 | 35,0 | 34,8 | 34,9 | 35,6 | 36,1 | 38,3 | 38,7 | 37,1 | 14 | 11 |
| Portugalia | 25,6 | 27,8 | 28,3 | 30,1 | 40,8 | 78,3 | 47,9 | 42,0 | 42,6 | 25 | 18 |
| Rumunia | 40,5 | 29,7 | 36,1 | 37,6 | 35,0 | 29,7 | 35,8 | 33,2 | 33,1 | 11 | 8 |
| Słowacja | 36,9 | 41,0 | 40,0 | 40,1 | 41,4 | 41,3 | 41,0 | 41,7 | 40,2 | 15 | 15 |
| Słowenia | 44,1 | 43,4 | 29,7 | 44,1 | 44,7 | 44,2 | 45,0 | 44,0 | 44,4 | 7 | 21 |
| Szwecja | 47,1 | 47,2 | 52,3 | 55,4 | 53,2 | 52,9 | 51,4 | 51,8 | 52,0 | 2 | 28 |
| Węgry | – | – | 49,8 | 49,0 | 46,6 | 45,0 | 44,6 | 41,5 | 36,0 | – | 9 |
| Wielka Brytania | 35,6 | 35,3 | 38,9 | 38,2 | 44,4 | 41,5 | 38,7 | 30,1 | 37,6 | 16 | 12 |
| Włochy | 35,3 | 35,4 | 32,3 | 33,3 | 33,6 | 33,3 | 32,3 | 30,8 | 32,1 | 17 | 7 |
| **Unia Europejska**  | **37,1**  | **35,8**  | **36,4** | **38,7** | **39,5** | **39,2** | **39,1** | **39,4** | **38,9** | – | – |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z tabeli 1.1 i 1.2.

W grupie państw o największej skali redystrybucji w 2020 r. oprócz Szwecji znalazły się pozostałe kraje skandynawskie (Dania, Finlandia), ponadto Austria, Belgia, Holandia, Francja i Niemcy, a spośród nowych członków UE trzy państwa: Czechy, Słowacja i Słowenia. Niestety Polska, ze wskaźnikiem 37,1%, znalazła się poniżej średniej dla UE wynoszącej 38,9%.

Przedstawione porównania międzynarodowe są oparte na danych Eurostatu. Mniej korzystny obraz dotyczący nierówności w Polsce otrzymuje się jednak na podstawie miar nierówności obliczonych przez trzech francuskich badaczy z World Inequality Lab (ośrodka naukowego utworzonego przez Thomasa Piketty’ego): Thomasa Blancheta, Lucasa Chancela i Amory’ego Gethima (2019). Oparli oni analizy nierówności nie tylko na badaniach ankietowych, lecz także na informacjach z urzędów skarbowych dotyczących podatków, jak również na statystykach rachunków narodowych. Z ich obliczeń wynika, że wśród badanych 39 krajów europejskich najwyższe zróżnicowanie dochodów występuje w Polsce. Okazało się, że w 2017 r. na 10% gospodarstw domowych osiągających najwyższe dochody przypadało aż 40% dochodu narodowego netto, podczas gdy przeciętnie w Europie[[13]](#footnote-13) na 10% najbogatszych przypadało 34% dochodu narodowego netto. Istotne jest również to, że rozwarstwienie dochodów w Polsce postępuje szybciej niż w innych europejskich gospodarkach, gdzie w 1980 r. najbogatsi mieli do swojej dyspozycji 29% dochodu narodowego, a w Polsce 20%. Wyniki badań przeprowadzonych podobną metodą przez Pawła Bukowskiego i Filipa Novokmeta (2020) są zbliżone do tych, które podają Francuzi. Z badań obejmujących lata 1989–2015 wynika, że w okresie tym nastąpił zauważalny wzrost poziomu życia wszystkich Polaków (o 73% po uwzględnieniu inflacji, czyli około 2,1% rocznie). Wzrost ten był jednak nierównomierny, gdyż dotyczył głównie najbogatszych. We wnioskach autorzy przestrzegają: „Liberalizacja rynku pracy i prywatyzacja podczas transformacji błyskawicznie podniosły poziom nierówności do poziomu krajów z długą historią kapitalizmu[[14]](#footnote-14). Do pewnego stopnia polskie doświadczenie może być postrzegane jako ekstremalna wersja rozwoju nierówności w krajach zachodnich. Nasze badania wskazują, że przyszłość nierówności w Polsce jest prawdopodobnie związana z dominującą rolą dochodów z kapitału wśród najbogatszych. Co więcej, nie należy oczekiwać osłabienia tego trendu, bo procesy związane z globalizacją i zmianą techniczną wydają się przyczyniać do rosnącej dominacji kapitału w gospodarce” (Bukowski, Novokmet, 2020).

**1.5. Nierówności dochodowe a rynek pracy**

Na kształtowanie się nierówności dochodowych istotny wpływ ma rynek pracy w danej gospodarce. Dochody z kapitału cechują się znacznie wyższym poziomem nierówności niż dochody z pracy, zatem im niższy udział dochodów z pracy w danej gospodarce, tym potencjalnie wyższa skala nierówności dochodowych[[15]](#footnote-15).

W neoklasycznej teorii ekonomii przez długi czas panowało przekonanie, że udział płac w dochodzie narodowym kształtuje się na stałym poziomie (Kaldor, 1957; Blaug, 1994), a wynagradzanie czynników produkcji wynika z ich krańcowej produkcyjności. Historyczne dane dla Francji, Wielkiej Brytanii i USA sięgające połowy XIX w. potwierdzają niewielkie wahania udziału płac i zysku w PKB (z wyjątkiem II wojny światowej, gdy udział płac osiągnął dolny pułap). Badania Heidenshona (1969) ujawniły jednak, że po wojnie udział płac w dochodzie narodowym wykazywał tendencję wzrostową. Najwyraźniej uwidaczniało się to w Norwegii i Szwecji, a także w Belgii. Poprawę pozycji czynnika pracy w dystrybucji dochodów obserwowaną w latach 50. w USA i krajach Europy Zachodniej należy przypisywać wejściu na rynek pracy nowego, lepiej wykształconego pokolenia, a także polepszeniu sytuacji na rynku pracy w tych krajach. Protesty społeczne przybierały coraz bardziej burzliwy charakter, rosła siła związków zawodowych, a równocześnie wysokie tempo wzrostu gospodarczego i relatywnie niskie bezrobocie sprzyjało umocnieniu pozycji pracowników w walce o podział dochodów.

Na zmianę trendu udziału płac i zysków w PKB wpłynęły też niewątpliwie zmiany strukturalne i instytucjonalne dokonujące się w we współczesnej gospodarce. Wśród zmian strukturalnych wymienić należy postępującą monopolizację i pojawienie się nowych przedsiębiorstw dysponujących niebywałą siłą (warto tu wymienić Amazona i Facebooka). Rośnie też rola sektorów finansowego, bankowego i ubezpieczeniowego. To sektory, w których wartość dodana po stronie pracy jest relatywnie niska mimo konieczności zatrudnienia wyspecjalizowanych pracowników (Serres i in., 2001).

Spadający w ostatnich dziesięcioleciach udział płac w wytworzonym dochodzie i rosnące znaczenie zysku skłaniają do poszukiwania przyczyn tego zjawiska. Wskazuje się z reguły, że ważną rolę odgrywają cztery czynniki: globalizacja, postęp techniczny, zmiany strukturalne w gospodarce i instytucjonalne na rynku pracy. Rola tych czynników uległa zmianie, a ponadto mogą one oddziaływać z różną siłą w różnych krajach. Dane dotyczące udziału kosztów związanych z zatrudnieniem w PKB w państwach UE-28 (łącznie z Wielką Brytanią) w latach 1995–2021 zostały przedstawione w tabeli 1.4.

**Tabela 1.4.** Udział kosztów związanych z zatrudnieniem w PKB (w %)

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Kraje** | **1995** | **2000** | **2005** | **2010** | **2015** | **2019** | **2020** | **2021** |
| Austria | 53,5 | 51,0 | 46,0 | 47,1 | 48,1 | 48,5 | 50,7 | 50,3 |
| Belgia | 51,1 | 50,8 | 49,1 | 50,2 | 50,5 | 49,5 | 50,4 | 48,0 |
| Bułgaria | 41,9 | 34,6 | 33,5 | 36,9 | 40,8 | 43,8 | 45,5 | 45,5 |
| Chorwacja | 38,8 | 43,5 | 41,0 | 48,2 | 46,3 | 45,9 | 49,8 | 46,3 |
| Cypr | 43,7 | 43,3 | 41,7 | 47,2 | 44,1 | 44,4 | 45,7 | 44,9 |
| Czechy | 43,5 | 43,1 | 39,9 | 40,2 | 39,9 | 43,4 | 46,1 | 45,7 |
| Dania | 52,2 | 52,7 | 50,5 | 53,0 | 52,9 | 51,1 | 52,1 | 52,2 |
| Estonia | 53,8 | 47,2 | 43,8 | 47,3 | 48,1 | 49,1 | 51,8 | 48,6 |
| Finlandia | 49,5 | 47,2 | 47,3 | 49,4 | 49,0 | 46,3 | 46,4 | 46,4 |
| Francja | 51,8 | 51,9 | 51,0 | 52,1 | 52,1 | 51,5 | 51,9 | 51,4 |
| Grecja | 32,3 | 32,9 | 34,3 | 36,3 | 33,5 | 34,7 | 39,8 | 36,6 |
| Hiszpania | 48,9 | 49,5 | 47,0 | 50,1 | 47,2 | 45,8 | 48,5 | 47,7 |
| Holandia | 51,1 | 50,7 | 48,5 | 49,2 | 49,0 | 47,8 | 50,3 | 48,7 |
| Irlandia | 45,0 | 40,1 | 38,6 | 41,3 | 30,6 | 29,0 | 27,1 | 26,0 |
| Litwa | 39,2 | 39,8 | 40,6 | 40,9 | 41,3 | 46,3 | 48,4 | 48,9 |
| Luksemburg | 47,1 | 46,2 | 48,8 | 50,0 | 47,7 | 49,4 | 49,7 | 47,2 |
| Łotwa | 44,6 | 41,4 | 40,1 | 42,2 | 43,4 | 49,8 | 51,7 | 49,9 |
| Malta | – | 43,7 | 43,3 | 43,1 | 43,7 | 46,0 | 46,6 | 45,0 |
| Niemcy | 54,0 | 53,4 | 49,8 | 49,7 | 50,7 | 53,8 | 54,9 | 53,7 |
| Polska | 40,8 | 41,3 | 36,9 | 37,9 | 36,9 | 39,3 | 39,7 | 39,6 |
| Portugalia | 46,3 | 49,9 | 47,7 | 47,2 | 43,2 | 44,7 | 48,8 | 48,8 |
| Rumunia | – | 41,1 | 38,6 | 35,5 | 32,3 | 38,2 | 39,5 | 38,1 |
| Słowacja | 42,6 | 41,3 | 36,5 | 37,0 | 38,4 | 43,0 | 44,4 | 44,1 |
| Słowenia | 56,7 | 52,9 | 50,0 | 52,5 | 48,7 | 51,0 | 53,8 | 51,7 |
| Szwecja | 52,3 | 55,2 | 45,0 | 45,5 | 47,7 | 47,7 | 48,6 | 47,8 |
| Węgry | 46,9 | 43,6 | 44,7 | 42,7 | 42,3 | 43,2 | 41,3 | 40,2 |
| Wielka Brytania | 53,6 | 55,8 | 50,0 | 52,0 | 49,7 | 49,7 | – | – |
| Włochy | 41,2 | 39,2 | 38,2 | 40,0 | 39,8 | 40,3 | 40,6 | 40,7 |
| UE  | 43,0 | 44,8 | 44,2 | 45,2 | 44,0 | 45,4 | 48,7 | 47,8 |

Źródło: dane Eurostatu.

W analizach dotyczących poziomu płac w różnych krajach wskazuje się na trzy grupy czynników: makroekonomiczne, instytucjonalne i strukturalne (Majchrowska, 2016). W grupie czynników makroekonomicznych najważniejsze role odgrywają poziom wydajności pracy oraz sytuacja na rynku pracy wynikająca z różnic między popytem na pracę a jej podażą. Czynniki instytucjonalne wpływają na pozycję pracy na tle innych czynników oddziałujących na wydajność pracy. Na potrzebę uwzględniania instytucji w analizach dotyczących rynku pracy już na początku XX w. wskazywał Thorstein Veblen. Jednak dopiero nowa ekonomia instytucjonalna dzięki czwórce noblistów: Ronaldowi Coase’owi (nagroda w 1991), Douglassowi Northowi (1993) oraz Elinor Ostrom i Olivierowi Williamsonowi (2009) zwróciła większą uwagę na wpływ czynników instytucjonalnych na rynek pracy i kształtowanie się wynagrodzeń. Przedstawiciele nowej ekonomii instytucjonalnej wychodzą z założenia, że na funkcjonowanie gospodarki w sferze alokacji, a w jeszcze większym stopniu w sferze podziału duży wpływ mają instytucje rozumiane szeroko, czyli nie tylko formalne (prawo), lecz także nieformalne (systemy moralne, zwyczaje i wierzenia). Zauważa to Emmanuel Saez, wskazując, że: „W perspektywie instytucjonalnej praca nie jest zwykłym towarem, a wysokość płacy jest rezultatem procesu negocjacyjnego, na który wpływa kilka instytucji, wśród nich przepisy prawa pracy, związki zawodowe, polityka podatkowa i transferowa i bardziej ogólne normy społeczne dotyczące nierówności płacowych. W rezultacie płaca może wyraźnie rozmijać się z produktywnością” (Saez, 2018: 364). Odwołując się do nowej ekonomii instytucjonalnej, można też szukać przyczyn bardzo wysokich zarobków menedżerów korporacji, a zwłaszcza instytucji finansowych (Tyson, Spence, 2018), a także przyczyn różnic w dochodach pracowników korporacji i dochodach osób pracujących w ramach outsourcingu (Weil, 2018). W dużym stopniu pozycja przetargowa czynnika pracy zależy przy tym od siły związków zawodowych, ich roli w negocjacjach z pracodawcami i rządem oraz uregulowań prawnych dotyczących rynku pracy, takich jak płaca minimalna. Na poziom płac wpływają też takie czynniki strukturalne, jak wielkość przedsiębiorstw i formy zatrudnienia.

Z perspektywy długookresowej ważną rolę odgrywają relacje między tempem wzrostu wydajności pracy i tempem wzrostu płac, gdyż pokazują, w jakim kierunku i z jakim natężeniem dokonują się zmiany w układzie sił między czynnikami produkcji. Z tego względu interesujące są wyniki badań OECD (2018), które ujawniają, jakie korzyści ze wzrostu wydajności pracy w różnych krajach przypadają czynnikowi pracy i jak to wpływa u nich na poziom zróżnicowania wynagrodzeń. Badaniami objęto 24 państwa OECD. Dane statystyczne dotyczące tempa wzrostu wydajności pracy, płac realnych i mediany obejmują lata 1995–2014, czyli okres całego dwudziestolecia (tabela 1.5).

W badanym dwudziestoleciu powiększyła się luka między tempem wzrostu wydajności pracy i płac realnych. Wydajność pracy wzrosła przeciętnie o 1,3% (średnia ważona), a płace realne zwiększyły się o 1,0%, czyli luka wyniosła −0,3%. Dla średniej nieważonej luka była nieco niższa (−0,2%), gdyż wydajność wzrosła o 1,7%, a płace o 1,5%. Różnice między badanymi krajami były bardzo duże. W piętnastu państwach wydajność pracy rosła szybciej niż płace realne, przy czym różnice te zawierały się w przedziale od −1,3% (Polska) do −0,1% (Norwegia). Natomiast w 9 spośród 24 badanych krajów odnotowano sytuację odwrotną, czyli płace realne rosły szybciej niż wydajność pracy (luka wynosiła: 0,6% w Wielkiej Brytanii, 0,5% w Finlandii i Włoszech, 0,4% w Nowej Zelandii, 0,3% w Danii, Francji i Szwecji oraz 0,2% w Hiszpanii).

Szybszy wzrost wydajności pracy niż płac obserwowany w wielu państwach OECD wskazuje na rosnącą rolę kapitału we współczesnej gospodarce. Nowoczesne technologie wymagają dużych nakładów na B+R i wdrożenia innowacji, które w coraz większym stopniu zastępują pracę, zwłaszcza prostą, niewymagającą wysokich kwalifikacji. Zmiany technologiczne i zmiany w międzynarodowym podziale pracy tylko częściowo (w ocenie autorów raportu w dwóch trzecich) wyjaśniają jednak przewagę kapitału w „przechwytywaniu” części dochodu narodowego. Uwzględnić należy bowiem również rolę innych czynników dotyczących rynku pracy, a głównie osłabienie pozycji związków zawodowych, zmniejszenie presji na podnoszenie płacy minimalnej i stosowanie aktywnej polityki na rynku pracy.

**Tabela 1.5.** Tempo wzrostu wydajności pracy i płac realnych w latach 1995–2014 (w %)

|  |  |
| --- | --- |
| **Kraje** | **Średnioroczne tempo wzrostu** |
| **Wydajność pracy** | **Płace przeciętne** | **Mediana** | **Luka** | **Nierówności płacowe** |
| **(1)** | **(2)** | **(3)** | **(2) − (1)** | **(3) − (2)** |
| Polska | 4,2 | 2,8 | 2,2 | −1,4 | −0,6 |
| Korea | 4,1 | 3,1 | 2,7 | −1,0 | −0,4 |
| USA | 1,8 | 1,2 | 0,5 | −0,6 | −0,7 |
| Węgry | 1,9 | 1,5 | 0,6 | −0,4 | −0,9 |
| Irlandia | 2,5 | 1,4 | 1,3 | −1,1 | −0,1 |
| Kanada | 0,9 | 0,4 | 0,2 | −0,5 | −0,2 |
| Holandia | 1,8 | 1,3 | 1,1 | −0,5 | −0,2 |
| Australia | 1,6 | 1,2 | 1,0 | −0,4 | −0,3 |
| Izrael | 1,6 | 0,7 | 0,9 | −0,9 | 0,2 |
| Japonia | 0,7 | 0,3 | 0,2 | −0,5 | −0,1 |
| Słowacja | 3,8 | 3,6 | 3,3 | −0,2 | −0,3 |
| Belgia | 1,4 | 1,1 | 1,0 | −0,3 | −0,1 |
| Niemcy | 0,7 | 0,6 | 0,5 | −0,1 | −0,1 |
| Austria | 1,1 | 1,0 | 0,9 | −0,1 | −0,1 |
| Norwegia | 1,5 | 1,4 | 1,3 | −0,1 | −0,1 |
| Czechy | 3,2 | 3,6 | 3,2 | 0,4 | −0,4 |
| Nowa Zelandia | 1,0 | 1,4 | 1,0 | 0,4 | −0,4 |
| Dania | 1,1 | 1,4 | 1,3 | 0,3 | −0,1 |
| Szwecja | 2,4 | 2,7 | 2,6 | 0,3 | −0,1 |
| Francja | 1,1 | 1,4 | 1,4 | 0,3 | 0,0 |
| Wielka Brytania | 1,2 | 1,8 | 1,6 | 0,6 | −0,2 |
| Finlandia | 1,5 | 2,0 | 1,9 | 0,5 | −0,1 |
| Hiszpania | 0,1 | 0,3 | 0,6 | 0,2 | 0,3 |
| Włochy | −0,3 | 0,3 | 0,2 | 0,5 | **0,0** |
| **OECD (średnia ważona)** | **1,3** | **1,0** | **0,7** | −**0,3** | −**0,3** |
| **OECD (średnia nieważona)** | **1,7** | **1,5** | **1,3** | −**0,2** | −**0,2** |

Źródło: OECD (2018).

Odnotować należy specyfikę Polski na tle innych państw OECD. W badanym okresie wydajność pracy rosła w naszym kraju w najszybszym tempie (4,2%). Równocześnie jednak tempo wzrostu wynagrodzeń było dużo niższe (2,8%), a luka była najwyższa wśród badanych 24 krajów (−1,4%). Tylko w dwóch państwach (poza Polską) różnica między tempem wzrostu wydajności pracy i płacami była wyższa od 1,0% (w Korei i Irlandii). Przyczynami tak dużej, nienotowanej w innych krajach rozbieżności między wydajnością pracy i płacami realnymi w Polsce mogą być uelastycznianie rynku pracy i wzrost udziału pracowników na umowach na czas określony i na niekorzystnych warunkach finansowych, ograniczanie w tym okresie wzrostu płacy minimalnej czy obniżenie podatków dla przedsiębiorców.

Porównanie tempa wzrostu płacy realnej i tempa wzrostu mediany wskazuje na to, że pogłębia się proces zróżnicowania płac, gdyż aż w dwudziestu krajach tempo wzrostu płac realnych było niższe od tempa wzrostu mediany. Różnice te zawierały się w przedziale od −0,9% (Węgry), −0,7% (USA) i −0,6% (Polska) do −0,1% (Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Irlandia, Japonia, Niemcy i Szwecja). Zaledwie w dwóch państwach zaobserwowano proces odwrotny, czyli zmniejszanie się zróżnicowania wynagrodzeń. Sytuacja taka miała miejsce w Hiszpanii (0,3%) i Izraelu (0,2%). Z kolei we Francji i Włoszech tempo wzrostu płac przeciętnych i mediany utrzymywało się na tym samym poziomie. Biorąc zatem pod uwagę ten miernik, można zobaczyć, że Polska wyraźnie wyróżnia się na tle badanych 24 krajów OECD.

Utrzymywanie się dużego zróżnicowania płac potwierdzają dane ILO (2019). Współczynniki Giniego pokazujące godzinowe zróżnicowanie płac w państwach UE mocno się różnią. W 2018 r. najwyższy poziom współczynnika odnotowano na Łotwie (36,6), w Portugalii (36,3) i Polsce (35,8), a najniższy w Szwecji (19,5), Belgii (21,0) i Finlandii (22,3).

**1.6. Nierówności dochodowe w różnych modelach polityki społecznej**

Przedstawione wcześniej dane ukazują, że skala nierówności i redystrybucji w różnych krajach UE znacznie się od siebie różni. Ze względu na odmienne uwarunkowania historyczne, tradycje i doświadczenia polityka społeczna opierała się na wykorzystywaniu różnych instrumentów rynku pracy, zabezpieczenia społecznego, polityki fiskalnej i dostarczania dóbr publicznych. Istotne znaczenie mają również odmienne uwarunkowania na rynku pracy, opisane w poprzednim podrozdziale. W literaturze przedmiotu najczęściej wyróżnia się cztery modele polityki społecznej realizowanej w UE: skandynawski, anglosaski, kontynentalny i śródziemnomorski (Esping-Andersen, 1990).

Modele te można scharakteryzować następująco (Rosati, 2009):

1. model skandynawski opiera się na wysokich podatkach i wysokim poziomie świadczeń socjalnych, zróżnicowanie dochodów jest małe, a rola związków zawodowych duża – występuje w Szwecji, Danii, Finlandii oraz Holandii;
2. model anglosaski, realizowany w Wielkiej Brytanii i Irlandii, opiera się na niezbyt wysokich podatkach, system zabezpieczenia społecznego jest adresowany głównie do ubogich, związki zawodowe są słabe;
3. model kontynentalny (Austria, Belgia, Francja, Niemcy, Luksemburg) polega na wykorzystaniu tradycyjnego państwa opiekuńczego, zakłada szeroki zakres ubezpieczeń społecznych związanych z zatrudnieniem i emeryturami oraz dużą rolę układów zbiorowych pracy przy równocześnie relatywnie skromnej ofercie usług socjalnych, które są przerzucane z gestii państwa do organizacji pozarządowych;
4. model śródziemnomorski (Grecja, Hiszpania, Portugalia i Włochy) zawiera rozbudowane systemy emerytalne umożliwiające przechodzenie na wcześniejsze emerytury, sztywną prawną ochronę zatrudnienia, ale równocześnie niskie zasiłki dla bezrobotnych i skromny zakres pomocy socjalnej rodzinie, gdyż dużą rolę w modelu tym odgrywają samodzielna rodzina i lokalne organizacje obywatelskie. Występuje także na Cyprze i Malcie.

Dynamiczne zmiany dokonujące się we współczesnym świecie (globalizacja, kryzys w 2008 r., a po 2020 pandemia) skłaniają do podjęcia próby weryfikacji utrwalonych w literaturze i świadomości społecznej schematów dotyczących redystrybucji dochodów. Biorąc przy tym pod uwagę UE w jej obecnym kształcie, do czterech przedstawionych wyżej należy dodać model występujący w krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

Jak wskazano wcześniej, na kształtowanie się nierówności istotny wpływ ma pozycja czynnika pracy w danej gospodarce. Do oceny pozycji tego czynnika w kształtowaniu się dochodów społeczeństwa przyjęto trzy wskaźniki:

1. udział kosztów związanych z zatrudnieniem w PKB;
2. relacje płacy minimalnej do mediany;
3. stopień uzwiązkowienia mierzony udziałem członków związków zawodowych w zatrudnionych ogółem.

Wymienione wskaźniki stanowią podstawę do porównania poziomu współczynników Giniego przed opodatkowaniem i transferami z przedstawionymi wyżej wskaźnikami określającymi pozycję rynku pracy w różnych modelach polityki społecznej. Dane statystyczne przedstawione w tabeli 1.6 dotyczą lat 2004 i 2005 oraz 2019 lub 2020 w zależności od dostępu do aktualnych danych.

W 2005 r. najwyższy poziom wskaźnika Giniego przed opodatkowaniem i transferami odnotowano w grupie krajów anglosaskich (0,512), na co wpłynął głównie wysoki wskaźnik w Wielkiej Brytanii (0,537). Wysokie było też zróżnicowanie dochodów pierwotnych w nowych państwach członkowskich UE (0,501), w tym w Rumunii (0,598), Bułgarii (0,528), Polsce (0,525), na Litwie (0,518) i Łotwie (0,511). W krajach zaliczonych do pozostałych modeli polityki społecznej współczynnik Giniego przed opodatkowaniem i transferami kształtował się na zbliżonym poziomie – od 0,450 (model nordycki) do 0,457 (śródziemnomorski) i 0,476 (kontynentalny).

Obserwowana od przełomu XX i XXI w. deregulacja rynku pracy sprawiła, że w państwach Europy Zachodniej zróżnicowanie dochodów pierwotnych rośnie, co wyraźnie uwidacznia się we wszystkich modelach polityki społecznej. W modelu nordyckim współczynnik Giniego wzrósł z 0,450 w 2005 r. do 0,502 w 2020, w modelu kontynentalnym z 0,476 do 0,541, w modelu śródziemnomorskim z 0,457 do 0,491. Wyjątkiem są nowe kraje członkowskie, gdzie współczynnik Giniego uległ zmniejszeniu (z 0,501 do 0,459). I właśnie w nich udział płac w PKB wykazuje wyraźną tendencję wzrostową: z 40,6% w 2005 r. do 46,2% w 2020. W tym okresie w państwach Europy Zachodniej obserwujemy znaczne wolniejsze tempo wzrostu udziału kosztów pracy w PKB.

**Tabela 1.6.** Współczynniki Giniego i sytuacja na rynku pracy w różnych modelach polityki społecznej

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Modele polityki społecznej** | **Współczynnik Giniego przed redystrybucją** | **Udział kosztów związanych z zatrudnieniem w PKB (w %)** | **Relacja płacy minimalnej do mediany (w %)** | **Stopień uzwiązkowienia****(w %)** | **Współczynnik Giniego po redystrybucji** | **Skala redystrybucji (w %)** |
| **2005** | **2020** | **2005** | **2020** | **2004** | **2019** | **2005** | **2019** | **2005** | **2020** | **2005** | **2020** |
| **Nordycki**DaniaFinlandiaHolandiaSzwecja |  |
| 0,445 | 0,494 | 50,5 | 52,1 | – | – | 71,5 | 67,0 | 0,239 | 0,273 | 46,3 | 45,0 |
| 0,463 | 0,489 | 47,3 | 46,4 | – | – | 72,7 | 58,8 | 0,260 | 0,265 | 43,8 | 45,8 |
| 0,449 | 0,465 | 48,5 | 50,3 | 0,49 | 0,47 | 22,1 | 15,4 | 0,269 | 0,275 | 40,1 | 40,9 |
| 0,442 | 0,560 | 45,0 | 48,6 | – | – | 76,4 | 65,2 | 0,234 | 0,269 | 47,1 | 52,0 |
| *Przeciętnie* | *0,450* | *0,502* | *47,8* | *49,3* | – | – | *60,7* | *51,6* | *0,250* | *0,270* | *44,3* | *45,9* |
| **Anglosaski**Wlk. BrytaniaIrlandia |  |
| 0,537 | 0,537 | 50,0 | 49,7 | ,43 | ,55 | 28,6 | 12,0 | 0,346 | 0,335 | 35,6 | 37,6 |
| 0,487 | 0,471 | 38,6 | 27,1 | ,53 | 0,42 | 33,3 | 25,1 | 0,319 | 0,283 | 34,5 | 39,9 |
| *Przeciętnie* | *0,512* | *0,504* | *44,3* | *38,4* | *0,48* | *0,48* | *30,9* | *18,5* | *0,332* | *0,309* | *35,0* | *38,7* |
| **Kontynentalny**AustriaBelgiaFrancjaLuksemburgNiemcy |  |
| 0,450 | 0,467 | 46,0 | 50,7 | – | – | 33,8 | 26,3 | 0,263 | 0,270 | 41,6 | 42,2 |
| 0,506 | 0,461 | 49,1 | 50,4 | 0,44 | 0,47 | 54,9 | 49,1 | 0,280 | 0,254 | 44,7 | 45,0 |
| 0,496 | 0,577 | 51,0 | 51,9 | 0,66 | 0,61 | 10,5 | 10,8 | 0,277 | 0,305 | 44,1 | 47,1 |
| 0,435 | 0,585 | 48,8 | 49,7 | 0,41 | 0,55 | 42,6 | 28,2 | 0,265 | 0,323 | 39,1 | 44,8 |
| 0,491 | 0,617 | 49,8 | 54,9 | – | 0,48 | 21,5 | 16,3 | 0,261 | 0,297 | 46,8 | 51,9 |
| *Przeciętnie* | *0,476* | *0,541* | *48,9* | *51,5* | *0,5* | *0,53* | *27,2* | *26,1* | *0,269* | *0,290* | *43,3* | *46,2* |
| **Śródziemno-****morski**GrecjaHiszpaniaPortugaliaWłochyCyprMalta |  |
| 0,478 | 0,546 | 34,3 | 39,8 | 0,44 | 0,48 | 24,0 | 19,0 | 0,346 | 0,311 | 27,6 | 43,0 |
| 0,460 | 0,469 | 47,0 | 48,5 | 0,41 | 0,49 | 16,0 | 12,5 | 0,322 | 0,321 | 30,0 | 31,6 |
| 0,512 | 0,544 | 47,7 | 48,8 | 0,52 | ,61 | 21,6 | 15,3 | 0,381 | 0,312 | 25,6 | 42,6 |
| 0,512 | 0,489 | 38,2 | 40,6 | – | – | 33,8 | 32,5 | 0,331 | 0,328 | 35,3 | 32,1 |
| 0,382 | 0,462 | 41,7 | 45,7 | – | – | – | – | 0,287 | 0,293 | 24,9 | 36,6 |
| 0,401 | 0,439 | 43,3 | 46,6 | – | – | – | – | 0,270 | 0,280 | 32,7 | 19,8 |
| *Przeciętnie* | *0,457* | *0,491* | *42,0* | *45,0* | *0,46* | *0,53* | *23,8* | *19,8* | *0,323* | *0,307* | *29,3* | *34,3* |
| **Środkowo-Wschodni**BułgariaChorwacjaCzechyEstoniaLitwaŁotwaPolskaRumuniaSłowacjaSłoweniaWęgry |  |
| 0,528 | 0,534 | 33,5 | 45,5 | – | – | – | – | 0,250 | 0,400 | 52,6 | 26,1 |
| – | 0,472 | 41,2 | 45,7 | – | – | – | – | – | 0,283 | – | 40,0 |
| 0,462 | 0,420 | 41,2 | 51,8 | 0,38 | 0,43 | 19,1 | 11,4 | 0,261 | 0,240 | 43,5 | 42,9 |
| 0,494 | 0,447 | 43,8 | 48,4 | 0,42 | 0,43 | 8,7 | 6,0 | 0,341 | 0,305 | 31,0 | 31,8 |
| 0,518 | 0,496 | 40,6 | 51,7 | 0,47 | 0,51 | 9,8 | 7,4 | 0,363 | 0,351 | 29,9 | 29,2 |
| 0,511 | 0,477 | 40,1 | 43,0 | 0,46 | 0,49 | 18,0 | 11,6 | 0,360 | 0,352 | 29,0 | 27,5 |
| 0,525 | 0,453 | 36,9 | 39,7 | 0,43 | 0,52 | 23,8 | 13,4 | 0,327 | 0,285 | 37,7 | 37,1 |
| 0,598 | 0,505 | 38,6 | 39,5 | 0,44 | 0,57 | – | – | 0,310 | 0,338 | 40,5 | 33,1 |
| 0,458 | 0,381 | 36,5 | 44,4 | 0,44 | 0,49 | 23,5 | 11,3 | 0,289 | 0,228 | 36,9 | 40,2 |
| 0,426 | 0,423 | 50,0 | 53,8 | – | 0,59 | 37,5 | 23,0 | 0,238 | 0,235 | 44,1 | 44,4 |
| 0,492 | 0,442 | 44,7 | 41,3 | 0,48 | 0,56 | 17,3 | 8,3 | 0,291 | 0,283 | 41,0 | 36,0 |
| *Przeciętnie* | *0,501* | *0,459* | *40,6* | *46,2* | *0,44* | *0,51* | *19,7* | *11,5* | *0,303* | *0,300* | *38,6* | *35,2* |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu oraz OECD.

W ciągu ostatnich piętnastu lat bardzo szybko, nawet o kilkanaście punktów, rosło zróżnicowanie w obrębie pierwotnego podziału dochodu (czyli przed redystrybucją) w Szwecji (współczynnik Giniego wzrósł z 0,442 w 2005 r. do 0,560 w 2020)[[16]](#footnote-16), Luksemburgu (wzrost z 0,435 do 0,585) oraz w Niemczech (wzrost z 0,491 do 0,617). Może to świadczyć o rosnących dochodach kapitałowych części społeczeństwa, ale także o wzroście zróżnicowania dochodów z pracy. Okazuje się jednak, że działania redystrybucyjne podejmowane poprzez podatki i transfery sprawiły, że w 2020 r. współczynnik Giniego obniżył się nawet o połowę. Przykładowo w Szwecji spadł z 0,560 do 0,269, a w Niemczech z 0,617 do 0,297. Widać też wyraźnie, że skala redystrybucji stosowana w ostatnich latach w krajach zaliczonych do modelu kontynentalnego (zwłaszcza w Austrii i Belgii, a także w Niemczech) jest zbliżona do istniejącej od lat w państwach nordyckich, a poziom współczynników Giniego ulega zbliżeniu. Szwecja nie wyróżnia się już tak wyraźnie na tle innych krajów Europy Zachodniej, jak to było przed laty.

Państwa zaliczane do kolejnych modeli polityki społecznej są bardziej niejednorodne pod względem skali zróżnicowania dochodów[[17]](#footnote-17) niż kraje nordyckie i kontynentalne. Zebrane informacje wskazują, że coraz bardziej różnią się od siebie dwa państwa anglosaskie – Wielka Brytania i Irlandia. W zasadzie każdy z tych krajów wymagałyby odrębnego komentarza. W grupie państw zaliczanych do realizujących śródziemnomorski model polityki społecznej można także zaobserwować różne tendencje. Z jednej strony rośnie współczynnik Giniego przed opodatkowaniem i transferami, co wskazuje na wzrost zróżnicowania dochodów pierwotnych, z drugiej strony rośnie udział płac w PKB, a ponadto zmniejsza się nieco zróżnicowanie dochodów mierzone współczynnikiem Giniego po opodatkowaniu i transferach. Kraje te zostały też w większym stopniu niż inne państwa europejskie dotknięte globalnym kryzysem finansowym w latach 2008–2010. Wymagałoby to więc odrębnej analizy.

Najbardziej niejednorodną grupę tworzą jednak kraje Europy Środkowo-Wschodniej, czyli nowe państwa członkowskie UE. Można wyodrębnić dwie znacznie różniące się między sobą grupy. W pierwszej znajdują się Czechy, Słowacja i Słowenia. Można tutaj zaobserwować pozytywne trendy polegające na rosnącym udziale płac w PKB, malejącym zróżnicowaniu dochodów wyrażonym obniżającymi się współczynnikami Giniego przed opodatkowaniem i transferami oraz po redystrybucji, a także wolniejszym niż w innych krajach tempie zmniejszania się liczby pracowników należących do związków zawodowych. Powyższe wskaźniki nie różnią się w omawianej grupie krajów od uzyskiwanych w państwach Europy Zachodniej stosujących rozsądną politykę społeczną. Drugą grupę stanowią kraje nadbałtyckie oraz Bułgaria i Rumunia. Stopień zróżnicowania utrzymuje się tam na wysokim poziomie. Pozytywnym zjawiskiem jest wzrost udziału płac w PKB, ale niestety w niewielkim stopniu przekłada się to na obniżenie współczynników Giniego w tych państwach. Chorwacja nie została zaliczona do żadnej z grup ze względu na brak danych.

Pozostałe dwa kraje – Polska i Węgry – sytuują się w środku między pierwszą (Czechy, Słowacja, Słowenia) i drugą grupą (państwa nadbałtyckie, Bułgaria, Rumunia). W okresie akcesji Polski do UE zróżnicowanie dochodów pierwotnych było znaczne. Współczynnik Giniego przed podatkami i transferami wynosił 0,525 wobec 0,492 na Węgrzech. Jednak po redystrybucji różnica między wskaźnikami była większa: 0,327 dla Polski i 0,291 na Węgrzech. W 2020 r. w obu krajach współczynniki te były zbliżone (odpowiednio: 0,453 oraz 0,442) dla dochodów pierwotnych oraz 0,285 i 0,283 po redystrybucji, na co niewątpliwie wpłynął wzrost roli transferów socjalnych w ostatnich latach (program „Rodzina 500+”, tzw. trzynasta i czternasta emerytura). Polska wyróżnia się natomiast wyraźnie niższym na tle innych państw europejskich udziałem płac w PKB. W 2020 r. niższy wskaźnik odnotowano tylko w Rumunii, Grecji i Irlandii. Jednym z czynników obniżających poziom płac w PKB może być wysoki odsetek samozatrudnionych w Polsce (warto zauważyć, że jest duży także w Rumunii i Grecji). Przechodzenie pracowników etatowych na samozatrudnienie w naszym kraju ma w większości przypadków charakter fikcyjny, gdyż wynika nie ze specyficznych cech pracy samozatrudnionego, lecz z jego chęci zmniejszenia obciążeń podatkowych i obniżenia składki na ubezpieczenie społeczne.

Ostatnią pozycją w tabeli 1.6 jest skala redystrybucji. Wskaźnik ten, wyrażony w procentach, pokazuje, jak bardzo ulegają zmianie współczynniki Giniego po redystrybucji dokonanej dzięki podatkom i transferom.

stopniu redystrybucji w „starej” UE pozostają jedynie Hiszpania i Włochy (około 32%).

Odmiennie kształtują się natomiast dane statystyczne dotyczące państw Europy Środkowo-Wschodniej. Skala redystrybucji jest niska (35,2%), a ponadto niższa niż w 2005 r. (38,6%). Wzrost stopy redystrybucji miał miejsce na Słowacji (z 36,9% do 40,2%) oraz (nieznaczny) w Estonii (o 0,8 punktów procentowych) i w Słowenii (o 0,3 punkty procentowe). W pozostałych krajach prowadzona w tym okresie polityka społeczna przyczyniła się do obniżenia skali redystrybucji. W największym stopniu dotyczy to Rumunii (spadek z 40,5% do 33,1%) oraz Węgier (z 41,0% do 36%). W Polsce stopa redystrybucji spadła nieznacznie – z 37,7% w 2005 r. do 37,1% w 2020. Stało się tak mimo wyraźnego wzrostu wydatków publicznych w ostatnich latach (m.in. program „Rodzina 500+”). Przyczyn obniżenia stopy.

**Rozdział 2. Zróżnicowanie dochodów w Polsce**

**2.1. Zasady wynagradzania przed transformacją**

W gospodarce nakazowej zasady wynagradzania były regulowane centralnie. Zasady te obejmowały: taryfikator kwalifikacyjny, tabelę płac i zasady zaliczania przedsiębiorstwa do poszczególnych kategorii.

Dane GUS publikowane w *Rocznikach statystycznych* zostaną wykorzystane do przedstawienia proporcji płac w przekroju działów i gałęzi gospodarki od 1960 r., a także kształtowania się relacji płac na różnych stanowiskach w latach 70. i 80. Tabela 2.1 pokazuje relacje wynagrodzeń przeciętnych w wybranych działach gospodarki w czterech dekadach PRL-u. W okresie tym wynagrodzenia w przemyśle od kilku do kilkunastu procent przewyższały wynagrodzenia przeciętne. Przez cały ten okres utrzymywały się też dysproporcje między wynagrodzeniami w przemyśle przetwórczym (kształtowały się na poziomie zbliżonym do przeciętnego w gospodarce) oraz w przemyśle wydobywczym (gdzie wynagrodzenia często stanowiły dwukrotność płacy przeciętnej). Z czasem stopniowej degradacji uległa pozycja płacowa działu oświaty i wychowania. Wynagrodzenia, które w 1960 r. znajdowały się na poziomie 91,7% płacy przeciętnej, w 1988 spadły do 73,1%. Jeszcze słabiej byli jednak opłacani pracownicy ochrony zdrowia i opieki społecznej, a ich pozycja także uległa pogorszeniu (spadek z 82,6% w 1960 r. do 76,5% w 1988). Nauka i rozwój techniki oraz finanse i ubezpieczenia także nie były preferowane płacowo. W dziale nauki i rozwoju techniki wynagrodzenia były wyższe od przeciętnych w gospodarce o zaledwie kilka lub kilkanaście procent, a w finansach i ubezpieczeniach od lat 80. kształtowały się na poziomie 80–90%.

**Tabela 2.1.** Przeciętne wynagrodzenia miesięczne w różnych działach gospodarki w Polsce w latach 1960–1988

|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Wyszczególnienie** | **1960** | **1970** | **1980** | **1985** | **1988** |
| Ogółem | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 |
| Strefa produkcji materialnej |
| RazemPrzemysł– wydobywczy– przetwórczyBudownictwoRolnictwoLeśnictwoTransportŁącznośćHandelGospodarka komunalna | –113,9––114,591,272,196,096,085,2120,8 | –106,9157,0–119,583,572,6102,1102,187,0122,0 | 103,9108,2173,5100,4112,3100,284,0109,190,582,1102,5 | 104,3113,6202,7100,1111,0100,590,497,183,982,194,1 | 106,0116,5195,5103,6108,198,385,3100,496,488,292,0 |
| Razem | – | – | 83,7 | 85,1 | 80,8 |
| Sfera poza produkcją materialną |
| Gospodarka mieszkaniowaNauka i rozwój technikiOświata i wychowanieKultura i sztukaOchrona zdrowia i opieka społeczna Kultura fizyczna, turystyka i wypoczynekAdministracja państwowa i wymiar sprawiedliwościFinanse i ubezpieczenia | 94,4123,391,792,882,683,093,598,1 | 95,8121,686,595,177,695,1100,498,0 | 88,3105,380,583,978,884,194,579,5 | 90,4108,582,985,077,489,999,090,3 | 86,9122,671,386,576,592,096,290,5 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Zaskakująco z dzisiejszej perspektywy wyglądają proporcje między wynagrodzeniami pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i nierobotniczych. Przeciętne wynagrodzenia robotników były bardzo zbliżone do wynagrodzeń na stanowiskach nierobotniczych, a w latach 1981–1983 były nawet minimalnie wyższe (tabela 2.2).

**Tabela 2.2.** Relacje płac na stanowiskach robotniczych i nierobotniczych (wynagrodzenie przeciętne w gospodarce =100)

|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Wyszczególnienie** | **1978** | **1981** | **1983** | **1985** | **1988** |
| Stanowiska:– robotnicze– nierobotnicze | 97,4105,2 | 100,299,7 | 101,197,9 | 96,3106,7 | 98,5102,6 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Rozpiętości płac między różnymi stanowiskami kierowniczymi wewnątrz przedsiębiorstwa, oceniane już w latach 70. XX w. jako niedostateczne z punktu widzenia motywacji, w pierwszej połowie lat 80. nie uległy poprawie, a wręcz przeciwnie – zaczęła nasilać się tendencja do spłaszczania proporcji wynagrodzeń. W 1960 r. wynagrodzenie dyrektora było o 133% wyższe, a w 1986 już tylko o 66% wyższe od wynagrodzenia mistrza.

Jeszcze wyraźniej degradacja dyrektora (a w następstwie także pozostałej kadry kierowniczej) ujawniła się przy porównywaniu zarobków dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem w przemyśle. W 1977 r. płaca dyrektora była 3,4 razy wyższa od płacy przeciętnej w przemyśle uspołecznionym, zaś 6 lat później – w 1983 – nie osiągała już nawet jej dwukrotności (1,91), a w 1986 kształtowała się na poziomie 1,77 (dane GUS). Takie proporcje wynagrodzeń nie mogły w sposób prawidłowy odzwierciedlać wykształcenia oraz stopnia i odpowiedzialności pracy. A późniejsze lata wskazują na dalszą degradację płacową kadry kierowniczej.

W gospodarce centralnie planowanej, określanej też jako gospodarka niedoborów, wyraźnie byli za to preferowani pracownicy o wykształceniu technicznym. Uzyskiwali wynagrodzenia około 20% wyższe od przeciętnych w gospodarce uspołecznionej. Ekonomiści byli wyraźnie niedoceniani, a ich wynagrodzenia stanowiły około 80–90% wynagrodzenia przeciętnego. Najgorzej byli wynagradzani pracownicy zaklasyfikowani jako administracyjno-gospodarczy.

Z danych zamieszczonych w tabeli 2.3 wynika też różnica w poziomie wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w sferze produkcji materialnej, mieszczących się wyraźnie powyżej wynagrodzeń przeciętnych, i sferą produkcji niematerialnej, której pozycja płacowa uległa pewnemu osłabieniu.

**Tabela 2.3.** Relacje między przeciętnymi wynagrodzeniami w różnych grupach zawodowych (wynagrodzenie przeciętne w gospodarce = 100)

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **Wyszczególnienie** | **1985** | **1988** |
| OgółemPracownicy na stanowiskach robotniczychPracownicy na stanowiskach nierobotniczych, w tym:– kierownictwo przedsiębiorstw/jednostek równorzędnych– pracownicy techniczni– pracownicy ekonomiczni– pracownicy administracyjno-gospodarczyStrefa produkcji materialnej RazemPracownicy na stanowiskach robotniczychPracownicy na stanowiskach nierobotniczych, w tym:– kierownictwo przedsiębiorstw– pracownicy techniczni– pracownicy ekonomiczni– pracownicy administracyjno-gospodarczySfera produkcji niematerialnejRazemPracownicy na stanowiskach robotniczychPracownicy na stanowiskach nierobotniczych, w tym:– kierownictwo– pracownicy techniczni– pracownicy ekonomiczni– pracownicy administracyjno-gospodarczy | 100,096,3106,7144,0120,491,686,8104,3100,3115,7195,2122,392,090,595,160,493,1122,9101,789,579,5 | 100,098,5102,6153,2125,496,489,7106,0103,0114,3197,4127,597,295,680,862,887,8116,3106,989,979,1 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Na „urawniłowkę” pogłębiająca się w latach 80., czyli w ostatniej dekadzie PRL-u, wpłynęło kilka czynników. Wśród najważniejszych należy wymienić:

* gwałtowny, niespotykany dotąd wzrost kosztów utrzymania wywołany podwyżkami cen przeprowadzonymi w 1982 r. – jak wynika z danych GUS, koszty utrzymania wzrosły dwukrotnie w porównaniu do 1981. W tej sytuacji działania interwencyjne sprowadzały się głównie do ochrony stopy życiowej grup najniżej zarabiających;
* dużą fluktuację kadr na stanowiskach robotniczych, gdzie niedobory pracowników były największe (wywołane głównie decyzją o wcześniejszych emeryturach, z czego w największym stopniu skorzystali robotnicy)[[18]](#footnote-18);
* utrzymywanie się priorytetu produkcji bieżącej w ocenie przedsiębiorstwa i uzależnianie od jej wzrostu funduszy dochodowych przedsiębiorstwa wbrew założeniom reformy, przyjmującym zysk jako główny cel przedsiębiorstwa;
* rozwiązania prawne regulujące wynagrodzenia dyrektorów w postaci odgórnie określonego poziomu zasadniczych stawek płac i górnego limitu premii (40% wynagrodzenia zasadniczego).

Widać zatem wyraźnie, że zarówno sytuacja na rynku pracy, jak i względy społeczno-polityczne utrudniały prowadzenie racjonalnej polityki płac w gospodarce centralnie planowanej. Warto też podkreślić, że doceniono potrzebę większego zróżnicowania płac, o czym świadczy próba określenia proporcji płac społecznie akceptowanych i ekonomicznie uzasadnionych podjęta na IX zjeździe PZPR (1981). Przyjęto wówczas, że wynagrodzenie najniższe powinno stanowić połowę wynagrodzenia przeciętnego, a wynagrodzenie najwyższe – 3,5 krotność wynagrodzenia średniego.

Z badań dotyczących związku między poziomem wykształcenia a zróżnicowaniem płac (Krajewska, 1974) wynika, że na poziom zarobków w większym stopniu niż posiadane wykształcenie wpływały przynależność do określonego działu gospodarki lub gałęzi gospodarki, wykonywany zawód oraz zajmowane stanowisko. W praktyce okazywało się, że wyższe uprzywilejowanie płacowe pracowników inżynieryjno-technicznych w porównaniu z ekonomistami i pracownikami administracyjno-biurowymi wynikało nie z systemu taryfowego oraz obowiązujących tabel płac, ale z wyższego udziału wynagrodzeń ruchowych w zarobkach całkowitych. A to z kolei wiązało się z wyraźnymi preferencjami adresowanymi do kadry technicznej odpowiedzialnej za wzrost rozmiarów produkcji i z niedocenianiem aspektów efektywnościowych i ekonomicznych.

**2.2. Zróżnicowanie płac w Polsce po 1990 r.**

Reforma gospodarcza realizowana w Polsce od 1 stycznia 1990 r. miała dwa główne cele: stworzenie systemowych podstaw gospodarki rynkowej dzięki prywatyzacji stanowiącej podstawy efektywnego działania oraz zahamowanie inflacji i przywrócenie równowagi rynkowej, co z kolei wiązało się urealnieniem cen, zlikwidowaniem dotacji i restrykcyjnym opodatkowaniem wzrostu płac ponad zakładane limity[[19]](#footnote-19).

W tabeli 2.4 ukazano kształtowanie się wynagrodzeń w różnych sektorach gospodarki od początku transformacji do 2020 r.

**Tabela 2.4.** Relacje między przeciętnymi wynagrodzeniami miesięcznymi w Polsce w latach 1992–2020

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Wyszczególnienie** | **1992** | **2000** | **2005** | **2010** | **2015** | **2020** |
| Ogółemw tym:w sferze budżetowej | 100,093,6 | 100,0102,0 | 100,0105,9 | 100,0108,6 | 100,0107,7 | 100,0106,7 |
| Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwoGórnictwo i wydobyciePrzetwórstwo przemysłoweWytwarzanie i zaopatrzenie w energię, gaz i wodęBudownictwoHandel i naprawyHotele i restauracjeTransport, gospodarka magazynowa i łącznośćInformacja i komunikacjaPośrednictwo finansoweObsługa nieruchomości i firmAdministracja publiczna i obrona narodowaEdukacjaOchrona zdrowia i pomoc społecznaDziałalność profesjonalna, naukowa i technicznaDziałalność związana z kulturą, rozrywkąDziałalność usługowa pozostała | 83,6164,392,9130,2104,388,6–108,8–149,9–127,489,287,5120,694,3– | 90,4169,592,7135,390,184,068,7113,2–172,0112,6128,496,978,2129,493,199,9 | 99,4184,190,0149,795,485,670,4118,8–206,9120,1129,7104,782,8125,891,097,2 | 102,5180,590,5162,984,581,762,891,5171,8167,2101,8128,7104,997,3125,891,072,9 | 113,175,093,9167,582,383,962,988,8171,1166,6104,3122,5105,891,2124,489,077,8 | 101,2162,195,1156,582,488,063,684,7173,2158,599,9123,9101,8100,2127,587,575,2 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Z danych zawartych w tabeli 2.4 wynika, że silna pozycja górnictwa oraz przemysłu energetycznego, mająca korzenie jeszcze w okresie PRL-u, utrzymuje się mimo przejścia z gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej. Średnie wynagrodzenia dla sekcji górnictwa i wydobycia zawierają się w przedziale 162–180% średniej krajowej, a w energetyce w przedziale 135–137%. Wyraźnie rosną jednak wynagrodzenia w dwóch sekcjach: informacji i komunikacji (ponad 170% płacy przeciętnej) i pośrednictwa finansowego (150–206% płacy przeciętnej). Wynagrodzenia wyższe od przeciętnych o ponad 20% utrzymują się też w administracji publicznej i obronie narodowej oraz działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej. Nadal jednak utrzymuje się relatywnie niski poziom wynagrodzeń w edukacji, tylko w niektórych latach nieco przekraczający średnią krajową. A jeszcze bardziej płacowo niedowartościowane są służba zdrowia i opieka społeczna. Przez cały czas utrzymuje się niska pozycja płacowa w handlu. Wyraźnie jednak najgorzej są opłacani pracownicy zatrudnieni w sekcji hoteli i restauracji. Zarobki przeciętne kształtują się tam na poziomie 63–70% średniej płacy w Polsce.

Punktem odniesienia do oceny stopnia zróżnicowania wynagrodzeń między różnymi rodzajami działalności gospodarczej (działaniami/sekcjami) w Polsce są informacje dotyczące kształtowania się tych relacji w innych państwach UE (tabela 2.5).

**Tabela 2.5.** Przeciętne wynagrodzenie brutto według rodzajów działalności w wybranych krajach UE w 2000 lub 2001 r. (wynagrodzenie ogółem poza rolnictwem, leśnictwem i rybołówstwem = 100,0)

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Rodzaje działalności** | **Czechy** | **Dania** | **Francja** | **Hiszpania** | **Holandia** | **Polska** | **Portugalia** | **Słowenia** | **Szwecja** | **Wielka Brytania** |
| Górnictwo i kopalnictwo | 119,9 | 121,1 | 96,4 | 129,0 | 146,7 | 171,4 | 117,2 | 115,4 | 119,7 | 130,2 |
| Przetwórstwo przemysłowe | 95,4 | 95,3 | 103,9 | 98,6 | 94,7 | 91,1 | 93,4 | 83,1 | 103,6 | 104,3 |
| Wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz, wodę | 124,7 | 116,0 | 108,5 | 163,2 | 122,7 | 136,3 | 180,7 | 116,3 | 112,3 | 125,7 |
| Budownictwo | 98,9 | 95,3 | 96,9 | 88,2 | 91,7 | 85,2 | 91,0 | 80,6 | 113,4 | 98,8 |
| Handel i naprawy | 104,4 | 95,1 | 96,7 | 86,4 | 74,4 | 84,1 | 104,0 | 76,2 | 94,0 | 93,9 |
| Hotele i restauracje | 77,5 | 77,4 | 77,6 | 76,3 | 92,7 | 66,2 | 71,7 | 76,9 | 82,7 | 70,7 |
| Transport, gospodarka magazynowa i łączność | 108,4 | 104,1 | 100,8 | 114,8 | 94,3 | 114,7 | 157,6 | 108,2 | 99,5 | 100,9 |
| Pośrednictwo finansowe | 196,7 | 120,4 | 116,4 | 166,4 | 119,5 | 178,0 | 230,9 | 145,8 | – | 164,1 |
| Obsługa nieruchomości i firm | 106,3 | 110,7 | 107,9 | 106,3 | 112,8 | 113,4 | 132,3 | 108,6 | 94,6 | 132,3 |
| Administracja publiczna i obrona narodowa | 103,5 | – | 99,3 | 103,5 | 110,3 | 128,8 | 80,2 | 129,7 | – | 111,2 |
| Edukacja | 84,0 | 91,6 | 106,1 | – | 115,1 | 96,8 | 111,3 | 118,8 | 91,6 | 123,5 |
| Ochrona zdrowia i opieka społeczna | 90,1 | 89,8 | 88,3 | – | 95,8 | 80,2 | 89,1 | 117,8 | 90,5 | 102,7 |
| Pozostała działalność | 82,4 | 105,1 | 91,4 | 82,4 | 95,6 | 93,8 | 131,8 | 127,2 | 90,4 | 103,9 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Oto ważniejsze wnioski wynikające z analizy danych zamieszczonych w tabeli 2.5. Pośrednictwo finansowe było formą działalności umożliwiającą uzyskanie najwyższych wynagrodzeń przeciętnych w większości analizowanych krajów. Wysokie zarobki notowano też w dziale wytwarzania i zaopatrzenia w energię elektryczną, gaz i wodę. Kolejnym dobrze opłacanym rodzajem działalności było górnictwo i kopalnictwo. W żadnym jednak z rozpatrywanych państw dział ten nie był tak preferowany płacowo jak w Polsce (171,4% wynagrodzenia przeciętnego). Wyraźnie więc widać, że tylko w naszym kraju górnicy zdołali wywalczyć, a następnie utrzymać niewiarygodnie wysoką pozycję płacową, nienotowaną w innych państwach UE.

**Tabela 2.6.** Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto według województw

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| **Województwa** | **1999** | **2011** | **2020** |
| **w zł** | **Polska=100** | **Lokata** | **w zł** | **Polska=100** | **lokata** | **w zł** | **Polska=100** | **lokata** |
| Dolnośląskie | 1625 | 95,8 | 3 | 3374 | 99,1 | 2 | 5366 | 102,7 | 2 |
| Kujawsko-pomorskie | 1513 | 89,2 | 10 | 2906 | 85,4 | 13 | 4602 | 88,1 | 12 |
| Lubelskie | 1495 | 88,1 | 13 | 3066 | 90,1 | 7 | 4669 | 89,3 | 11 |
| Lubuskie | 1490 | 87,8 | 14 | 2904 | 85,3 | 14 | 4576 | 87,6 | 13 |
| Łódzkie | 1498 | 88,3 | 11 | 3053 | 85,7 | 8 | 4865 | 93,1 | 6 |
| Małopolskie | 1561 | 92,0 | 7 | 3134 | 92,1 | 5 | 5186 | 99,2 | 3 |
| Mazowieckie | 2202 | 129,8 | 1 | 4243 | 124,7 | 1 | 6248 | 119,5 | 1 |
| Opolskie | 1550 | 91,3 | 8 | 3049 | 89,6 | 9 | 4800 | 91,8 | 7 |
| Podkarpackie | 1457 | 85,9 | 16 | 2888 | 84,8 | 15 | 4512 | 86,3 | 15 |
| Podlaskie | 1494 | 88,2 | 12 | 3002 | 88,2 | 11 | 4686 | 89,7 | 10 |
| Pomorskie | 1604 | 94,5 | 4 | 3315 | 97,4 | 4 | 5141 | 98,4 | 5 |
| Śląskie | 1800 | 106,7 | 2 | 3554 | 104,4 | 3 | 5172 | 99,0 | 4 |
| Świętokrzyskie | 1514 | 89,2 | 9 | 2941 | 86,4 | 12 | 4538 | 86,8 | 14 |
| Warmińsko-mazurskie | 1475 | 86,9 | 15 | 2863 | 84,1 | 16 | 4472 | 85,6 | 16 |
| Wielkopolskie | 1581 | 93,2 | 6 | 3101 | 91,1 | 6 | 4776 | 91,4 | 8 |
| Zachodniopomorskie | 1583 | 93,3 | 5 | 3041 | 89,3 | 10 | 4765 | 91,2 | 9 |
| **Polska** | **1697** | **100,0** | – | **3404** | **100,0** | – | **5226** | **100,0** | – |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Na poziom płac przeciętnych i ich zróżnicowanie mocno wpływa wielkość przedsiębiorstwa mierzona rozmiarami zatrudnienia. Skalę rozpiętości wynagrodzeń w zależności od wielkości przedsiębiorstwa pokazują dane z tabeli 2.7.

**Tabela 2.7.** Miesięczne wynagrodzenia brutto w przedsiębiorstwach o różnej wielkości (w zł)

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **Lata** | **Ogółem** | **Przedsiębiorstwa według wielkości** |
| **Mikro** | **Małe** | **Średnie** | **Duże** |
| 201220132014201520162017201820192020 | 362834813899401741824454481651685394 | 217220592315243726162822309333733533 | 270425832873365237203981438347695015 | 370635694015478043924662502453825664 | 443042554731483250035301570560486309 |
| 2020 (2012=100) | 148,7 | 162,7 | 185,5 | 152,8 | 142,9 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W 2012 r. płace przeciętne w mikroprzedsiębiorstwach stanowiły zaledwie 49% płacy przeciętnej w dużych firmach, a w dwu następnych latach relacje te uległy dalszemu pogorszeniu. Dopiero od 2016 r. poprawie ulega sytuacja płacowa mikropodmiotów (do 56% płacy przeciętnej notowanej w dużych firmach w 2020). W badanym okresie (2012–2020) we wszystkich grupach przedsiębiorstw płace rosły. W najszybszym tempie w małych firmach, a nieco wolniej w mikrofirmach. Mogło to wynikać z rodzaju działalności prowadzonej przez te firmy, ponieważ ponad połowa zajmuje się usługami, a 20% handlem, gdzie możliwości wzrostu zarobków i awansu są relatywnie mniejsze.

Przy analizie zróżnicowania płac w różnych przekrojach nie można pominąć relacji między poziomem wynagrodzeń w sektorze prywatnym a publicznym. Z danych GUS (tabela 2.8) wynika, że od początku transformacji utrzymuje się przewaga sektora publicznego. Początkowo (w latach 1991–1992) wynosiła kilka procent, ale bardzo szybko, gdyż już w 1993 r., wynagrodzenia w sektorze publicznym były wyższe o około 21%, a w niektórych latach przewaga sięgała 25–28%. Obraz zróżnicowania płac w przekroju sektorów własnościowych byłby pełniejszy przy uwzględnieniu około 1,5 mln zatrudnionych w mikroprzedsiębiorstwach, których wynagrodzenia są dużo niższe niż w podmiotach gospodarczych uwzględnianych przez GUS, czyli zatrudniających 10 i więcej pracowników. Rzeczywista rozpiętość wynagrodzeń wzrosłaby więc wyraźnie na korzyść sektora publicznego.

**Tabela 2.8.** Wynagrodzenia przeciętne w sektorze prywatnym i publicznym (w zł)

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **Lata** | **Sektor prywatny** | **Sektor publiczny** |
| **Ogółem** | **W tym własność zagraniczna** | **Ogółem** | **W tym własność** | **Sektor prywatny =100** |
| **Państwowa** | **JST komunalna** |
| 1991 | 275 | – | 297 | – | – | 107,9 |
| 1992 | 283 | – | 296 | – | – | 104,8 |
| 1993 | 343 | – | 414 | – | – | 120,9 |
| 1994 | 451 | – | 567 | – | – | 125,7 |
| 1995 | 599 | 899 | 754 | 778 | 622 | 119,1 |
| 1996 | 759 | 1167 | 961 | 1014 | 781 | 126,5 |
| 1997 | 956 | 1431 | 1171 | 1239 | 969 | 122,5 |
| 1998 | – | – | – | – | – | – |
| 1999 | 1583 | 2386 | 1833 | 1958 | 1549 | 118,9 |
| 2000 | 1760 | 2729 | 2066 | 2239 | 1778 | 117,3 |
| 2001 | 1912 | – | 2233 | – | – | 116,8 |
| 2002 | 1940 | 3044 | 2325 | 2595 | 1982 | 119,9 |
| 2003 | 2024 | 3079 | 2423 | 2710 | 2081 | 119,7 |
| 2004 | 2092 | 3138 | 2554 | 2896 | 2176 | 122,1 |
| 2005 | 2157 | 3191 | 2692 | 3109 | 2262 | 127,8 |
| 2006 | 2272 | 3312 | 2829 | 3262 | 2381 | 124,5 |
| 2007 | 2471 | 3570 | 3045 | 3507 | 2583 | 123,2 |
| 2008 | 2710 | 3873 | 3407 | 3939 | 2894 | 125,7 |
| 2009 | 2847 | 4130 | 3607 | 4188 | 3087 | 126,7 |
| 2010 | 2952 | 4272 | 3758 | 4346 | 3265 | 127,3 |
| 2011 | 3130 | 4491 | 3979 | 4544 | 3444 | 127,1 |
| 2012 | 3277 | 4667 | 4073 | – | – | 124,6 |
| 2013 | 3390 | 4840 | 4249 | – | – | 125,3 |
| 2014 | 3518 | 5062 | 4366 | – | – | 124,1 |
| 2015 | 3665 | 5222 | 4483 | – | – | 122,3 |
| 2016 | 3824 | 5414 | 4616 | – | – | 120,7 |
| 2017 | 4081 | 5743 | 4796 | – | – | 117,5 |
| 2018 | 4391 | 6095 | 5105 | – | – | 116,3 |
| 2019 | 4695 | 6458 | 5511 | – | – | 117,4 |
| 2020 | 4970 | – | 5893 | – | – | – |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Oba analizowane sektory były i nadal pozostają wewnętrznie niejednorodne. W ramach sektora prywatnego można wyodrębnić dwie krańcowe grupy. Pierwszą stanowią przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym, w których poziom płac jest dużo wyższy od przeciętnego notowanego dla przedsiębiorstw prywatnych. W 1995 r. różnica ta wynosiła 50%, w 2000 wzrosła do 55%, jednak w latach następnych zróżnicowanie malało – do 37,6% w 2019. Przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym funkcjonują z reguły w nowoczesnych gałęziach gospodarki, są silnie powiązane z zagraniczną technologią, charakteryzują się dobrą sytuacją finansową, prowadzą opartą na wzorcach zachodnich politykę kadrową, stwarzającą pracownikom możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i awansu płacowego. Na drugim krańcu znajdują się pracownicy zatrudnieni w mikropodmiotach, ulokowanych głównie w handlu i usługach. Przytoczone wcześniej dane pokazują ich wyraźną degradację płacową. W przeciwieństwie do firm zagranicznych mają znikome szanse na podnoszenie kwalifikacji zawodowych i awansu, ich warunki i bezpieczeństwo pracy są gorsze, a stabilność pracy dużo niższa. Z kolei w sektorze publicznym można wyodrębnić własność państwową i komunalną (jednostek samorządu terytorialnego). Tutaj także różnice w poziomie płac przeciętnych są dość duże. Zatrudnieni w podmiotach należących do państwa (administracja centralna, pracownicy przedsiębiorstw państwowych i jednoosobowych Spółek Skarbu Państwa) uzyskiwali wynagrodzenia wyższe od przeciętnych w sektorze publicznym od 25% (1995 r.) do 37,4% (2005).

Co dwa lata GUS prowadzi badania struktury wynagrodzeń według zawodów. Wyodrębnia dziewięć „wielkich” grup zawodowych, dla których są gromadzone m.in. dane w przekroju sektorów własnościowych. W latach 2008–2018 (tabela 2.9) wynagrodzenia przeciętne w jedynie trzech grupach zawodowych utrzymują się w sektorze prywatnym na poziomie o kilkanaście punktów procentowych wyższym od wynagrodzeń w sektorze publicznym.

**Tabela 2.9.** Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto według „wielkich” grup zawodów w latach 2008–2018 w sektorze publicznym (sektor prywatny = 100,0)

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Lp.** | **„Wielkie” grupy zawodowe** | **2008** | **2010** | **2012** | **2014** | **2016** | **2018** | **2020** |
|  | Ogółem | 110,3 | 113,0 | 109,1 | 109,4 | 107,5 | 104,4 |  |
| 1 | Przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy | 82,6 | 86,0 | 83,1 | 85,4 | 85,5 | 84,2 |  |
| 2 | Specjaliści | 81,0 | 84,2 | 86,5 | 85,6 | 85,0 | 84,0 |  |
| 3 | Technicy i inny średni personel | 94,4 | 97,5 | 94,0 | 92,1 | 92,3 | 90,6 |  |
| 4 | Pracownicy biurowi | 115,4 | 113,2 | 104,3 | 110,1 | 106,3 | 104,5 |  |
| 5 | Pracownicy usług osobistych i sprzedawcy | 126,1 | 118,8 | 118,5 | 117,0 | 119,9 | 116,1 |  |
| 6 | Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy | 123,1 | 135,5 | 129,0 | 141,0 | 133,9 | 120,9 |  |
| 7 | Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy | 155,7 | 139,4 | 139,6 | 136,8 | 130,2 | 123,7 |  |
| 8 | Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń | 121,4 | 139,5 | 146,2 | 146,2 | 139,9 | 144,4 |  |
| 9 | Pracownicy przy pracach prostych | 99,0 | 100,0 | 100,9 | 102,6 | 98,4 | 97,5 |  |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Grupy zawodowe, w których przeciętne wynagrodzenia w sektorze prywatnym są wyższe niż w sektorze publicznym, to przedstawiciele władz publicznych, wysocy urzędnicy i menedżerowie, a także specjaliści, technicy i inny średni personel. Zatrudnieni w tych zawodach pracownicy odznaczają się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, co jak wynika z przedstawionych danych statystycznych, w warunkach gospodarki rynkowej zostało docenione przez pracodawców i jest odpowiednio wynagradzane.

Jednymi z ważnych skutków transformacji systemowej w Polsce były istotne zmiany w poziomie i relacji wynagrodzeń w Polsce w różnych przekrojach, wzrost zróżnicowania dochodów, a ponadto zwiększenie się udziału pracowników o niskich wynagrodzeniach. Dane dotyczące tych zagadnień zostały przedstawione w tabelach 2.10 oraz 2.11.

**Tabela 2.10.** Pracownicy pobierający wynagrodzenia do wysokości 50% i powyżej 240% płacy przeciętnej (w %)

|  |  |
| --- | --- |
| **Lata** | **Odsetek pracowników o zarobkach** |
| **Do 50% płacy przeciętnej** | **Powyżej 240% płacy przeciętnej** |
| 19992002200420062008201020122014201620182020 | 13,417,418,219,918,617,919,019,017,516,213,4 | 4,03,84,04,23,93,84,14,24,03,9– |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Z danych zamieszczonych w tabeli 2.10 wynika, że odsetek pracowników o niskich zarobkach wykazywał tendencję wzrostową od 13,4% w 1999 r. do prawie 20% w 2006, co wskazuje na wzrost nierówności dochodowych. Dopiero w kolejnych latach obserwujemy lekkie odwrócenie tej tendencji i wyraźniejszy spadek (do 13,4%) w 2020 r.

**Tabela 2.11.** Odsetek pracowników wykonujących różne zawody otrzymujących wynagrodzenie brutto do 50% wynagrodzenia przeciętnego (w % zatrudnionych ogółem)

|  |  |
| --- | --- |
| **Wyszczególnienie** | **Lata** |
| **1999** | **2004** | **2010** | **2014** | **2018** | **2020** |
| Ogółemw tym– mężczyźni– kobiety | 13,411,116,0 | 18,216,420,2 | 17,916,719,0 | 19,017,920,1 | 16,218,316,1 | 13,414,112,7 |
| w tym:zatrudnieni– w sektorze publicznym– w sektorze prywatnym | 6,221,4 | 6,927,0 | 5,626,2 | 5,625,8 | 4,721,3 | 1,818,5 |
| Grupy zawodowe |
| 1. Przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy | 1,5 | 2,3 | 4,1 | 5,3 | 4,6 | 3,7 |
| 2. Specjaliści | 2,1 | 2,7 | 2,6 | 3,6 | 3,7 | 2,5 |
| 3. Technicy i inny średni personel techniczny | 5,9 | 8,5 | 8,9 | 10,1 | 9,0 | 7,1 |
| 4. Pracownicy obsługi branży | 9,1 | 14,8 | 13,4 | 16,5 | 13,0 | 12,5 |
| 5. Pracownicy usług osobistych i sprzedawcy | 32,1 | 50,2 | 45,4 | 48,1 | 38,3 | 32,2 |
| 6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy | 25,9 | 27,7 | 41,7 | 39,1 | 38,9 | 25,2 |
| 7. Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy | 18,0 | 25,2 | 26,0 | 25,4 | 21,2 | 19,8 |
| 8. Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń | 10,6 | 16,2 | 18,6 | 19,9 | 20,5 | 18,6 |
| 9. Pracownicy przy pracach prostych | 34,9 | 43,7 | 43,0 | 43,1 | 38,2 | 29,1 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Na podstawie przedstawionych w tabeli 2.11 danych statystycznych trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że:

* w ostatnich latach zmniejszeniu ulega dystans między odsetkiem kobiet i mężczyzn zarabiających do 50% płacy przeciętnej – z prawie 5 punktów procentowych w 1999 r. do 1,4 punktu procentowego w 2020, co wynika m.in. z podnoszenia poziomu płacy minimalnej;
* w sektorze prywatnym wynagrodzenie niższe niż 50% płacy przeciętnej uzyskuje o wiele wyższy odsetek pracowników niż w sektorze publicznym;
* w przekroju „wielkich” grup zawodowych dokonują się istotne zmiany. Po pierwsze, spada odsetek pracowników uzyskujących niskie zarobki, zatrudnionych we wszystkich grupach zawodowych. Po drugie, uwagę zwraca wyraźna dyskryminacja płacowa pracowników usług osobistych i sprzedawców.

W statystyce Eurostatu do osób o niskich wynagrodzeniach (*low-wage earners*) zalicza się pracujących, których zarobki wynoszą dwie trzecie lub mniej od mediany płacy godzinowej w gospodarce. Polska na tle państw UE (tabela 2.12) jest krajem o relatywnie dużym udziale osób uzyskujących niskie zarobki w zatrudnieniu ogółem.

**Tabela 2.12.** Udział pracowników uzyskujących niskie zarobki w zatrudnieniu ogółem (w %)

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| **Kraje** | **2006** | **2010** | **2018** | **2021** |
| Austria | 14,2 | 15,0 | 14,8 | 14,7 |
| Belgia | 6,8 | 6,4 | 13,7 | 11,5 |
| Bułgaria | 18,9 | 22,0 | 21,4 | 29,3 |
| Chorwacja | – | 21,3 | 18,4 | 24,1 |
| Cypr | 22,6 | 22,6 | 18,7 | 14,9 |
| Czechy | 17,0 | 18,2 | 15,1 | 17,3 |
| Dania | 8,3 | 8,2 | 8,7 | 8,7 |
| Estonia | 23,2 | 28,2 | 22,0 | 12,6 |
| Finlandia | 4,7 | 5,8 | 5,0 | 8,6 |
| Francja | 7,1 | 6,1 | 8,6 | 9,5 |
| Grecja | 15,7 | 12,8 | – | 14,5 |
| Hiszpania | 13,4 | 14,7 | 14,3 | 8,9 |
| Holandia | 17,7 | 17,5 | 18,2 | 15,9 |
| Irlandia | 22,1 | 20,7 | 19,8 | 18,0 |
| Litwa | 29,1 | 27,2 | 22,3 | 21,7 |
| Luksemburg | 13,2 | 13,1 | 11,4 | 11,1 |
| Łotwa | 30,9 | 27,8 | 23,5 | 21,7 |
| Malta | 14,4 | 17,6 | 15,5 | 15,2 |
| Niemcy | 20,0 | 22,2 | 20,7 | 17,0 |
| Polska | 24,7 | 24,2 | 21,9 | 18,8 |
| Portugalia | 20,7 | 16,1 | 4,0 | 5,3 |
| Rumunia | 26,7 | 25,8 | 20,0 | 25,6 |
| Słowacja | 18,3 | 19,0 | 16,0 | 16,0 |
| Słowenia | 19,2 | 17,1 | 16,5 | 17,1 |
| Szwecja | 1,8 | 2,5 | 3,6 | 3,6 |
| Węgry | 21,9 | 19,5 | 11,6 | 19,8 |
| Włochy | 10,3 | 12,4 | 8,5 | 4,9 |
| UE  | 17,2 | 17,0 | 15,3 | 15,8 |

Źródło: Eurostat, OECD.

**2.3. Dochody pozapłacowe w Polsce i ich efekty redystrybucyjne**

**2.3.1. Poziom i struktura dochodów gospodarstw domowych**

Głównym źródłem dochodów gospodarstw domowych w Polsce są dochody uzyskiwane z pracy najemnej. Oczywiście nie jest to źródło jedyne. Coraz więcej osób utrzymuje się z pracy

wykonywanej na własny rachunek (prowadzenie własnej firmy, praca we własnym gospodarstwie rolnym, samozatrudnienie) oraz dochodów z kapitału (zyski, dywidenda, dochody z wynajmu nieruchomości itp.). Ważnym elementem dochodów gospodarstw domowych są też świadczenia z ubezpieczeń społecznych (emerytury i renty) oraz świadczenia uzyskiwane w ramach polityki społecznej prowadzonej przez państwo (polityka prorodzinna, zasiłki dla bezrobotnych). Aby obraz dochodów, jakimi dysponują gospodarstwa domowe, był pełny, należałoby też uwzględnić dochody uzyskiwane w tzw. szarej gospodarce. W wielu gospodarstwach dochody pochodzą z kilku źródeł, np. z pracy najemnej, świadczeń społecznych i prac dorywczych.

Do analizy poziomu i struktury dochodów polskich rodzin zostaną wykorzystane dane GUS publikowane w budżetach gospodarstw domowych, obejmujące okres 1994–2020 (tabela 2.13). Biorąc pod uwagę główne źródło dochodów, wyodrębniono następujące grupy społeczno-ekonomiczne: gospodarstwa pracowników (w tym na stanowiskach robotniczych i nierobotniczych), rolników, pracujących na własny rachunek, emerytów i rencistów oraz uzyskujących dochody z pozostałych świadczeń społecznych.

**Tabela 2.13.** Dochody rozporządzalne w różnych grupach gospodarstw domowych

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| **Rodzaje gospodarstw domowych** | **Przeciętne miesięczne dochody na jedną osobę (w zł)** | **Dynamika** | **Relacje między dochodami różnych gospodarstw domowych** |
| **1994** | **2006** | **2020** | **1994=100** | **1994** | **2006** | **2020** |
| Ogółem | 231 | 835 | 1919 | 831,2 | 100,0 | 100,0 | 100,0 |
| W tym pracowników | 235 | 829 | 1934 | 824,2 | 101,7 | 99,3 | 100,8 |
| W tym na stanowiskach– robotniczych– nierobotniczych | 201301 | 6231126 | 16202218 | 806,2737,4 | 87,0130,3 | 74,6134,8 | 84,4115,6 |
| Rolników | 205 | 690 | 1854 | 903,3 | 88,7 | 82,6 | 96,6 |
| Pracujących na własny rachunek | 298 | 1103 | 2238 | 751,8 | 129,0 | 132,1 | 116,6 |
| Emerytów i rencistów | 256 | 873 | 1894 | 753,8 | 110,8 | 104,6 | 98,7 |
| Emerytów | – | 944 | 1941 | – | – | 113,1 | 101,1 |
| Rencistów | – | 685 | 1522 | – | – | 82,1 | 79,3 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W okresie objętym analizą przeciętne nominalne dochody rozporządzalne przypadające na jedną osobę w gospodarstwie domowym zwiększały się w szybkim tempie: z 231 zł w 1994 r. do 1919 zł w 2020, a więc ponad 8-krotnie. W najszybszym tempie wzrosły dochody rolników (ponad 9-krotnie), a w najwolniejszym – dochody osób pracujących na własny rachunek oraz emerytów i rencistów (7,5-krotnie). Nierównomierne tempo wzrostu dochodów nominalnych w różnych grupach społeczno-ekonomicznych wpłynęło na zmianę relacji między ich dochodami. Przez cały badany okres najwyższy poziom dochodów utrzymuje się w gospodarstwach pracujących na własny rachunek. Wolniejsze od przeciętnego tempo ich wzrostu sprawia jednak, że zmniejszeniu ulega dystans między tą grupą społeczno-ekonomiczną a pozostałymi. Podobną tendencję można też zaobserwować w odniesieniu do dochodów z pracy w rodzinach nierobotników. Na początku transformacji dochody na jedną osobę w rodzinie nierobotniczej były o 50% wyższe niż w rodzinie robotniczej. W 2020 r. różnica ta wynosiła około 37%. Przyczyn tego zjawiska można poszukiwać zarówno w sytuacji na rynku pracy, wzroście poziomu płacy minimalnej i wzroście transferów o charakterze socjalnym, jak i obserwowanej często zmianie statusu pracowników o wysokich kwalifikacjach i przechodzeniu ich z etatu na samozatrudnienie ze względu na preferencje zawarte w systemie podatkowym[[20]](#footnote-20). Względnemu, chociaż znacznie mniejszemu obniżeniu ulega też pozycja dochodowa emerytów, a zwłaszcza rencistów.

Rolnicy są jedyną grupą społeczno-ekonomiczną, której dochody rosły szybciej niż dochody innych grup. Oddziałał na to głównie napływ środków finansowych z UE w postaci dopłat bezpośrednich dla rolników i innych funduszy w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, które niewątpliwie zwiększyły efektywność gospodarstw rolnych w Polsce, a więc i ich dochody. Poprawie uległ parytet dochodowy rolników względem innych gospodarstw domowych. Nadal jednak przeciętne dochody na jedną osobę w gospodarstwie rolnym są niższe niż dochody przeciętne badanych gospodarstw domowych.

Zróżnicowane tempo wzrostu dochodów z różnych źródeł wpłynęło na zmianę struktury przeciętnych dochodów gospodarstw domowych w latach 1994–2020 (tabela 2.14).

**Tabela 2.14.** Struktura przeciętnych dochodów na jedną osobę w latach 1994–2020 (w %)

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Kategoria dochodów** | **1994** | **2006** | **2008** | **2010** | **2012** | **2014** | **2016** | **2018** | **2020** |
| Dochody z pracy najemnej | 44,5 | 47,5 | 55,7 | 55,5 | 55,6 | 55,9 | 54,6 | 52,6 | 53,0 |
| Dochody z pracy na własny rachunek | 6,8 | 8,5 | 9,1 | 9,5 | 8,8 | 8,9 | 8,7 | 8,7 | 9,1 |
| Dochody z gospodarstwa rolnego | 10,7 | 4,6 | 4,3 | 4,4 | 4,3 | 3,5 | 3,4 | 3,8 | 3,3 |
| Dochody ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w tym | 26,0 | 28,3 | 26,1 | 25,9 | 26,5 | 26,5 | 25,9 | 24,5 | – |
| – z emerytur | 15,8 | 21,0 | 20,0 | 20,3 | 20,9 | 20,9 | 20,9 | 20,5 | 20,5 |
| – z rent | 9,8 | 7,1 | 5,6 | 5,1 | 5,0 | 4,9 | 4,3 | 3,4 | – |
| Dochody z pozostałych świadczeń społecznych | 6,2 | 5,2 | 3,6 | 3,5 | 3,4 | 3,4 | 6,3 | 6,7 | – |
| w tym ze świadczenia wychowawczego | 3,1 | – | 3,4 | 3,1 | 3,1 | 3,2 | 3,0 | 4,0 | 6,1 |
| Inne dochody | 5,8 | 5,5 | 4,7 | 4,8 | 4,6 | 5,0 | 4,1 | 3,8 | 2,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Na podstawie analizy danych statystycznych można zauważyć następujące tendencje.

1. Udział dochodów z pracy najemnej był relatywnie niewielki (nie osiągał 50% dochodów ogółem) w początkowym okresie transformacji. Można to tłumaczyć względnie niskim poziomem płac w tym okresie, a także wysokim poziomem bezrobocia. Z czasem sytuacja uległa poprawie, co zwiększyło udział dochodów z pracy najemnej do 55–57% dochodów ogółem. Od 2018 r. obserwujemy jednak spadek ich udziału do 52–53%.
2. Wyraźny spadek dochodów w gospodarstwach rolnych miał miejsce w początkowych latach transformacji. W dużym stopniu wynikało to z tego, że w czasach PRL-u w dochodach gospodarstwach wielu rolników (określanych jako chłoporobotnicy) spory udział stanowiły dochody z pracy najemnej. Gdy rozpoczął się proces prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, a także ich likwidacja z przyczyn ekonomicznych, w pierwszej kolejności pracę tracili chłoporobotnicy, gdyż w przeciwieństwie do robotników mieli źródło utrzymania w postaci dochodów z gospodarstwa rolnego. Warto dodać, że jak wynika z danych GUS, w 2020 r. dochody z pracy najemnej stanowiły zaledwie 10,7% dochodów rozporządzalnych rolników.
3. Zwiększa się udział dochodów z pracy na własny rachunek. Jest to przejawem wzrostu przedsiębiorczości Polaków, ale trzeba też uwzględniać to, że pewną rolę może tu odgrywać system podatkowy skłaniający do przechodzenia z etatu na samozatrudnienie.
4. Rosnący w latach 90. udział dochodów z emerytur uległ zmniejszeniu i od wielu lat kształtuje się na poziomie 20–21% ogółu dochodów gospodarstw domowych.
5. Zmniejszanie się udziału dochodów z rent wynika głównie z zaostrzenia zasad korzystania z tych świadczeń.
6. Relatywnie wysokie w początkowym okresie transformacji dochody z tzw. pozostałych świadczeń społecznych ulegały stopniowo ograniczeniu, jednak od 2016 r. wykazują znów tendencję wzrostową. Na duży udział świadczeń w latach 90. wpływały wysoki poziom bezrobocia i potrzeba przerzucania relatywnie dużych kwot na zasiłki dla bezrobotnych i inne formy wsparcia najbiedniejszych rodzin. W ostatnich latach jest to natomiast związane głównie z realizacją programu „Rodzina 500+”.

**2.3.2. Zróżnicowanie dochodów w gospodarstwach rolnych**

Dane statystyczne GUS dotyczące budżetów gospodarstw domowych w przekroju grup społeczno-ekonomicznych umożliwiają obserwację zmian w poziomie ich nierównomierności oraz rozmiarach ubóstwa na przestrzeni badanych lat. W tabeli 2.15 zostały przedstawione informacje dotyczące współczynnika Giniego dla gospodarstw domowych ogółem oraz gospodarstw pracowników i rolników w latach 2003–2017. Dane te wyraźnie pokazują, że zróżnicowanie dochodów w gospodarstwach domowych rolników jest dużo wyższe niż w gospodarstwach pracowników i w całej badanej próbie[[21]](#footnote-21).

Dla rolników współczynnik Giniego zawierał się w przedziale od 0,473 (2003 r.) do 0,599 (2013) przy wielkości średniej dla badanych lat w wysokości 0,540. W tym okresie zróżnicowanie w gospodarstwach pracowników zawierało się w przedziale od 0,293 (2017 r.) do 0,371 (2004–2005), ze średnią 0,341 niewiele odbiegającą od średniej dla wszystkich gospodarstw domowych (0,332).

**Tabela 2.15.** Zróżnicowanie dochodów rozporządzalnych per capita mierzone współczynnikiem Giniego

|  |  |
| --- | --- |
| **Rok** | **Gospodarstwa domowe** |
| **Ogółem** | **Pracowników** | **Rolników** |
| 2003 | 0,343 | 0,364 | 0,473 |
| 2004 | 0,344 | 0,371 | 0,491 |
| 2005 | 0,345 | 0,371 | 0,497 |
| 2006 | 0,340 | 0,358 | 0,496 |
| 2007 | 0,340 | 0,352 | 0,548 |
| 2008 | 0,339 | 0,340 | 0,572 |
| 2009 | 0,336 | 0,343 | 0,536 |
| 2010 | 0,342 | 0,347 | 0,533 |
| 2011 | 0,338 | 0,346 | 0,539 |
| 2012 | 0,338 | 0,343 | 0,559 |
| 2013 | 0,338 | 0,341 | 0,599 |
| 2014 | 0,326 | 0,334 | 0,544 |
| 2015 | 0,322 | 0,327 | 0,553 |
| 2016 | 0,304 | 0,307 | 0,541 |
| 2017 | 0,298 | 0,293 | 0,547 |

Źródło: Kata (2020).

grupę społeczno-ekonomiczną. Warto więc dokonać szczegółowej interpretacji tych danych.

Pierwszy ze wskaźników wymienionych w tabeli 2.16 to odsetek gospodarstw domowych zagrożonych ubóstwem. Autorki przyjęły definicję Eurostatu, według której jako granicę ubóstwa przyjmuje się 60% mediany dochodów ekwiwalentnych w danym kraju. Okazuje się, że w 2014 r. zagrożenie ubóstwem dotyczyło aż 28,2% gospodarstw rolnych, podczas gdy tylko 8,2% gospodarstw pracujących na własny rachunek, 9,8% gospodarstw pracowniczych i 18% gospodarstw emerytów i rencistów. Bardzo duży odsetek zagrożonych ubóstwem (54,4%) w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł dochodów można natomiast traktować jako zjawisko naturalne, gdyż w grupie tej znajdują się bezrobotni, osoby podejmujące prace dorywcze i pobierające świadczenia społeczne inne niż emerytury i renty.

**Tabela 2.16.** Miary nierówności w grupach społeczno-ekonomicznych w 2014 r.

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Grupy społeczno- ekonomiczne** | **Pracownicy** | **Rolnicy** | **Pracujący na własny rachunek** | **Emeryci i renciści** | **Niezarobkowe źródła dochodów** | **Ogółem** |
| Odsetek zagrożonych ubóstwem | 9,80 | 28,18 | 7,2 | 18,04 | 54,41 | 15,38 |
| Odsetek o dochodach wysokich | 2,92 | 7,67 | 7,36 | 0,39 | 0,29 | 2,16 |
| Współczynnik Giniego | 0,29 | 0,47 | 0,32 | 0,32 | 0,36 | 0,35 |
| Współczynnik Zenga | 0,25 | 0,59 | 0,30 | 0,30 | 0,38 | 0,35 |

Źródło: Jędrzejczak, Pekasiewicz (2017: 174).

Kolejny wskaźnik, określany jako granica bogactwa, dotyczy odsetka gospodarstw domowych uzyskujących dochody przekraczające pewną ustaloną wartość. Do oszacowania linii bogactwa przyjęto równowartość trzech median dochodów ekwiwalentnych. Największy odsetek tak określonej linii bogactwa odnotowano w gospodarstwach rolników (7,7%), nieco mniejszy wśród pracujących na własny rachunek, niewielki zaś w gospodarstwach pracowniczych (2,9%) oraz wśród emerytów i rencistów (0,3%). Również wysoki poziom współczynnika Giniego (0,47) potwierdza duży stopień nierówności wśród rolniczych gospodarstw domowych i bardziej umiarkowany podział w pozostałych grupach gospodarstw, od 0,29 w gospodarstwach pracowników do 0,36 wśród mających niezarobkowe źródła dochodów. Podobny stopień zróżnicowania pokazują współczynniki Zenga – od 0,25 dla gospodarstw pracowniczych do 0,59 dla gospodarstw rolnych. Interesujących informacji dostarczają też dane o współczynnikach zróżnicowania kwintylowego i decylowego. W 2014 r. suma dochodów 20% gospodarstw rolnych o najwyższym poziomie dochodów była aż 14,4 razy wyższa od sumy dochodów uzyskiwanych przez 20% osób o najniższym ich poziomie. W pozostałych grupach społeczno-ekonomicznych różnice te były znacznie mniejsze (sięgały od 4,4- do 5-krotności). Również współczynnik zróżnicowania decylowego w gospodarstwach rolnych wyraźnie odbiega od poziomu notowanego dla innych gospodarstw domowych.

**2.3.3. Dochody emerytów i rencistów**

Kolejną niejednorodną i wewnętrznie zróżnicowaną grupę społeczno-ekonomiczną stanowią emeryci i renciści. W 2020 r. na 9,3 mln świadczeniobiorców około 1,1 mln stanowili rolnicy indywidualni, a 8,2 mln osób pobierało emerytury i renty z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym 6,2 mln emerytów, około 0,7 mln osób pobierających renty z tytułu niezdolności do pracy oraz 1,3 mln pobierających renty rodzinne (tabela 2.17). Między rokiem 1985 a 2020 liczba świadczeniobiorców wzrosła o 50%. W najszybszym tempie, gdyż prawie 3-krotnie, zwiększyła się liczba emerytów. W początkowym okresie transformacji w obliczu rosnącego szybko bezrobocia, niepewności pracy związanej z upadłością lub prywatyzacją przedsiębiorstw państwowych oraz ze zmniejszającą się liczbą miejsc pracy w sektorze publicznym coraz więcej osób decydowało się na przechodzenie na emeryturę przed osiągnięciem ustawowego wieku emerytalnego. Było to możliwe dzięki rozwiązaniom systemowym tworzonym przez rząd, takim jak świadczenia przedemerytalne, emerytury pomostowe i uprawnienia do wcześniejszych emerytur dla wielu uprzywilejowanych grup (mundurowi, wojsko, górnicy, sędziowie i prokuratorzy, nauczyciele). Ocenia się, że dzięki stworzonym możliwościom rzeczywisty wiek przechodzenia na emeryturę był nawet o pięć lat niższy (Żuławski, 2011).

**Tabela 2.17.** Liczba emerytów i rencistów w latach 1985–2020 (w tys.)

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Wyszczególnienie** | **1985** | **1990** | **1995** | **2000** | **2005** | **2010** | **2015** | **2020** | **Dynamika 2020–1985=100**  |
| Ogółemw tym: | 6173 | 7104 | 9085 | 9412 | 9169 | 9224 | 8879 | 9320 | 151,0 |
| 1.Objęci pozarolniczym systemem ubezpieczeń społecznych, pobierający:– emerytury– renty z tytułu niezdolności do pracy– renty rodzinne | 559821691954904 | 6154235321871015 | 7036323026291150 | 7525357426781273 | 7524416820141342 | 7869525612651348 | 7676531010161330 | 823762377041298 | 147,1287,536,0143,6 |
| 2. Rolnicy indywidualni pobierający:– emerytury– renty z tytułu niezdolności do pracy | 1071621285 | 15061051441 | 20491258726 | 18871056794 | 16451273328 | 13751097235 | 1203943216 | 1083854188 | 101,1137,566,0 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

**Tabela 2.18.** Ludność Polski i struktura według ekonomicznych grup wieku w latach 1989–2020 i prognoza do 2050 r.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **Lata** | **Liczba ludności (w tys.)** | **Struktura według wieku (w %)** |
| **Przedprodukcyjny** | **Produkcyjny** | **Poprodukcyjny** |
| 1989 | 37988 | 29,5 | 57,8 | 12,7 |
| 2000 | 38254 | 24,4 | 60,8 | 14,8 |
| 2010 | 38530 | 18,8 | 64,4 | 16,8 |
| 2020 | 38265 | 18,2 | 59,5 | 22,3 |
| 2030 | 37185 | 15,9 | 57,8 | 26,3 |
| 2040 | 35668 | 14,8 | 54,8 | 30,4 |
| 2050 | 33950 | 15,5 | 48,0 | 36,5 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Najważniejszą funkcją systemu emerytalno-rentowego jest zapewnienie dochodu osobom, które ze względu na wiek, stan zdrowia lub sytuację rodzinną nie mogą uzyskiwać dochodów z innych źródeł. Początkowo świadczenia te były niskie i wystarczały zaledwie na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Po II wojnie światowej, w dobie rozkwitu idei państwa dobrobytu, poziom świadczeń emerytalno-rentowych zaczął rosnąć. Uznano bowiem, że należy osobom starszym i niepełnosprawnym zapewnić status materialny porównywalny ze statusem reszty społeczeństwa. Z tego względu jedną z najważniejszych kategorii systemu zabezpieczenia emerytalno-rentowego stała się odpowiedzialność, rozumiana też jako adekwatność (Czepulis-Rutkowska, 2003). Oznaczało to wzrost poziomu takich świadczeń w celu przeciwdziałania ubóstwu oraz stworzenia możliwości utrzymania odpowiedniego poziomu stopy życiowej. Pojawiła się też potrzeba określenia miar adekwatności systemu, czyli poziomu świadczeń umożliwiających realizację wymienionych celów. Uznano, że miarą taką może być stopa zastąpienia, czyli relacja między wysokością średniego świadczenia i przeciętną płacą miesięczną. W 1952 r. w Konwencji nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy przyjęto minimalną normę zabezpieczenia społecznego na poziomie 40% płacy przeciętnej. Uznano, że taka stopa zastąpienia umożliwia przeciwdziałanie ubóstwu. Jeżeli chodzi o zapewnienie emerytom kontynuacji wcześniejszego poziomu życia, międzynarodowi eksperci początkowo proponowali 50%, a z czasem 60–70% stopę zastąpienia (Aldrich, 1982). Jeszcze na początku XXI w., mimo zwiększających się wydatków emerytalnych (ze względu na postępujący proces starzenia się społeczeństwa) i coraz poważniejszych trudności ze zbilansowaniem salda finansów publicznych w krajach UE, podtrzymywano wymienione wyżej cele systemu emerytalnego (Commission of The European Communities, 2002). W ostatnich latach zaczęto jednak podejmować różne działania reformatorskie, zmierzające do ograniczenia wydatków publicznych na cele emerytalne. Działania te polegają m.in. na zmianie metody indeksacji, podnoszeniu wieku emerytalnego, ograniczeniu możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę, ograniczeniu przywilejów emerytalnych dla wybranych grup zawodowych, a także rozszerzaniu kapitałowej metody finansowania emerytur (Czepulis-Rutkowska, 2003).

W Polsce w początkowym okresie transformacji system emerytalny był tylko nieznacznie modyfikowany. Zmiany polegały głównie na tym, że:

* zmieniono formułę wymiaru emerytury;
* wprowadzono nowy mechanizm waloryzacji;
* dokonano rewaloryzacji wypłacanych emerytur,
* stworzono możliwość przechodzenia na wcześniejszą emeryturę.

System emerytalny był krytykowany głównie ze względu na występujące ułatwienia do nabywania prawa do wcześniejszych świadczeń, słaby związek między wysokością pobieranych świadczeń i sumą wpłacanych składek, a przede wszystkim za coraz większe obciążenie budżetu państwa dofinansowaniem do ZUS oraz zagrożenie dla stabilności systemu emerytalnego w przyszłości.

Stopa zastąpienia jest ważną miarą, która pokazuje, jak zmienia się status materialny osób pobierających świadczenia emerytalne w relacji do dochodów z pracy. W statystyce GUS jako podstawę do obliczania tej relacji przyjęto miesięczne wynagrodzenie brutto pomniejszone o składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe i chorobowe) płacone przez ubezpieczonego pracownika. Głęboka recesja i gwałtowny wzrost bezrobocia w początkowym okresie transformacji prowadziły do szybkiego spadku płac nominalnych, a więc także do drastycznych zmian stopy zastąpienia. W 1991 r. kształtowała się na poziomie 75,6%, w 1995 – 73,7%, chociaż w 1990 wynosiła 65%, a w 1985 – zaledwie 58,9% (tabela 2.19). Utrzymywanie się wysokiej stopy zastąpienia w początkowym okresie transformacji przy równoczesnym występowaniu ułatwień w przechodzeniu na emeryturę sprawiało, że liczba emerytów szybko rosła. Z czasem, od 2018 r., stopa zastąpienia spadła poniżej 60%, a w 2020 wynosiła 56,4%.

**Tabela 2.19.** Płace przeciętne, emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy i stopy zastąpienia

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| **Lata** | **Płaca przeciętna (w zł)** | **Emerytura** | **Renta z tytułu niezdolności do pracy** |
| **Przeciętna (w zł)** | **Stopa zastąpienia (w %)** | **Przeciętna (w zł)** | **Stopa zastąpienia (w %)** |
| 1985 | 20005 | 11789 | 58,9 | 9212 | 46,0 |
| 1990 | 1 029 637 | 669 593 | 65,0 | 526 380 | 51,1 |
| 1995 | 703 | 488 | 73,7 | 357 | 53,9 |
| 2000 | 1924 | 1000 | 63,7 | 717 | 45,7 |
| 2005 | 2380 | 1306 | 66,1 | 925 | 46,8 |
| 2010 | 3225 | 1755 | 62,2 | 1300 | 46,1 |
| 2015 | 3900 | 2171 | 63,7 | 1636 | 48,0 |
| 2020 | 5167 | 2545 | 56,4 | 2042 | 45,3 |
| 20201995=100 | 735,0 | 521,5 | 76,5 | 572,0 | 84,0 |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Przyjmując standardy Międzynarodowej Organizacji Pracy, można zatem uznać, że stopa zastąpienia obowiązująca w Polsce od 2017 r. umożliwiała emerytom utrzymanie wcześniejszego poziomu życia. Obserwowany w ostatnich latach spadek stopy zastąpienia jest jednak zjawiskiem niepokojącym, zwłaszcza w kontekście rosnącej szybko liczby emerytów otrzymujących bardzo niskie świadczenia.

W latach 1985–2020 średni poziom renty z tytułu niezdolności do pracy zawierał się w przedziale od 70 do 80% przeciętnej emerytury, a stopa zastąpienia wynosiła od 45–46% (np. w 1985 i 2000 r.) do 53,9% (w 1995) płacy przeciętnej. Sytuacja materialna tych świadczeniobiorców jest więc trudna. Według uznanych standardów międzynarodowych przeciętny poziom renty inwalidzkiej umożliwia jedynie przeciwdziałanie ubóstwu, a wszyscy znajdujący się poniżej poziomu średniego są już narażeni na życie w ubóstwie.

Zgodnie z art. 87 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych najniższa ustawowa emerytura przysługuje, gdy mężczyzna osiągnął wiek emerytalny wynoszący 65 lat i ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat, a kobieta osiągnęła wiek emerytalny wynoszący 60 lat i ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat. Określono też kwotę minimalnej emerytury obowiązującej w danym roku (w 2022 r. wynosiła 1338,4 zł). Wraz z wejściem w życie nowego systemu emerytalnego (w 1999 r.) prawo do emerytury zostało uzależnione od osiągnięcia wieku emerytalnego. Nie określono jednak wymaganego wymiaru stażu ubezpieczeniowego. Tym samym za każdy okres ubezpieczenia, nawet bardzo krótki, przysługuje emerytura. Pojawiły się więc emerytury bardzo niskie, wynoszące nawet kilka groszy miesięcznie. W publicystyce są określane jako „głodowe”. Problem w tym, że ich liczba szybko rośnie[[22]](#footnote-22). W 2011 r. emerytury niższe od kwoty najniższej emerytury obowiązującej w tym roku pobierało 23,9 tys. osób, co stanowiło zaledwie 0,5% osób pobierających emeryturę. Z kolei w 2021 r., gdy najniższa ustawowa emerytura wynosiła 1250,88 zł, świadczenia niższe niż ta kwota otrzymywało aż 337,6 tys. osób. Struktura emerytów uzyskujących świadczenie „głodowe” przedstawiała się następująco: 17,4% (w tym 29,5% mężczyzn i 14,7% kobiet) otrzymywało emerytury nieprzekraczające 600 zł miesięcznie, 23,8% (21% mężczyzn i 24,4% kobiet) – emerytury mieszczące się w granicach 600–800 zł, a 58,8% (49,5% mężczyzn i 60,9% kobiet) – wyższe niż 800 zł. Z danych ZUS wynika, że w grudniu 2021 r. średnia wysokość emerytury niższej niż najniższa wynosiła 826,16 zł (766,44 zł dla mężczyzn i 840,08 zł dla kobiet).

**Tabela 2.20**. Dochody budżetowe z podatków (łącznie z obowiązkowymi składkami na ubezpieczenia społeczne) (w % PKB)

|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **1995** | **2000** | **2005** | **2010** | **2015** | **2020** |
| SzwecjaDaniaFinlandiaBelgiaFrancja...GrecjaLitwaRumuniaMaltaCypr | 49,048,845,743,842,729,127,527,526,826,7 | SzwecjaDaniaFinlandiaBelgiaFrancja...RumuniaLitwaCypr ŁotwaMalta | 53,449,447,245,144,230,230,130,029,528,2 | DaniaSzwecjaBelgiaFrancjaFinlandia...EstoniaBułgariaLitwaŁotwaRumunia | 48,046,643,542,842,130,030,529,227,927,7 | DaniaBelgiaSzwecjaFrancjaWłochy...ŁotwaSłowacjaIrlandiaRumuniaBułgaria | 45,043,642,942,341,228,428,127,826,426,1 | DaniaFrancjaBelgiaFinlandiaAustria...ŁotwaBułgariaLitwaRumuniaIrlandia | 46,445,745,043,543,229,929,129,028,123,3 | DaniaFrancjaBelgiaSzwecjaAustria...ŁotwaLitwaBułgariaRumuniaIrlandia | 46,845,643,642,942,131,530,830,626,320,1 |
| UE | 36,8 | UE | 37,1 | UE  | 37,3 | UE  | 37,3 | UE  | 38,5 | UE  | 40,1 |
| Polska | 37,1 | Polska | 32,6 | Polska  | 31,4 | Polska  | 31,4 | Polska  | 32,4 | Polska  | 35,7 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Komisji Europejskiej.

Na niski poziom emerytur w zreformowanym systemie wpłynęło kilka czynników, a głównie to, że rosła liczba osób o krótkim okresie oficjalnego zatrudnienia oraz osób zatrudnionych w ramach umów, od których nie odprowadzano składek ubezpieczeniowych lub odprowadzano je w minimalnej wysokości. W grupie tej znalazły się też osoby, które skorzystały z obniżonego wieku emerytalnego oraz uzyskujące niskie zarobki w okresie aktywności zawodowej. Znalazły się tutaj zatem zarówno osoby o wysokim statusie społeczno-zawodowym, np. przedstawiciele wolnych zawodów, artyści, aktorzy, którzy nie pracowali na etacie lub pracowali sporadycznie, których główne źródło dochodów pochodziło z umów o dzieło, jak i pracownicy niewykwalifikowani zmuszani do przejścia na samozatrudnienie (ochrona, sprzątanie, gastronomia). Z czasem, gdy liczba bardzo niskich emerytur będzie rosła, pojawi się potrzeba weryfikacji, komu rzeczywiście przysługuje pomoc socjalna, a kto ma dobrą sytuację materialną i celowo unikał płacenia składek ubezpieczeniowych. Potwierdzają to dane ZUS, z których wynika, że aż 47,5% osób pobierających w 2021 r. emeryturę niższą niż najniższa nie odprowadziło ani jednej składki na ubezpieczenie emerytalne po 1998 r., czyli tym osobom emeryturę wyliczono jedynie na podstawie zwaloryzowanego kapitału początkowego. Wprowadzenie takich przepisów sprawiło, że najniższa wysokość emerytury w 2021 r. wynosiła zaledwie 1 grosz.

Przedstawiony przykład groszowej emerytury jest skutkiem błędów popełnianych na rynku pracy już od początku transformacji systemowej. Prawidłowa polityka rynku pracy (umowy o pracę, podatki, zabezpieczenie społeczne) powinna być tak prowadzona, aby każdy pracownik podczas okresu aktywności zawodowej mógł wypracować chociażby minimalną emeryturę. Pewną inspiracją mogą być rozwiązania, które pojawiły się w Niemczech w 2021 r., polegające na wprowadzeniu emerytury podstawowej o 10% wyższej od minimalnego zasiłku dla osób, które nie zgromadziły wymaganego kapitału składkowego.

**Zakończenie**

Nierówności są kategorią historyczną. Występowały od zarania dziejów ludzkości. Przejawiały się w różnych formach, uwidaczniały na różnych płaszczyznach oraz występowały w różnej skali. Sprawia to, że wachlarz metod służących przeciwdziałaniu nierówności jest bardzo szeroki i obejmuje rozmaite instrumenty ekonomiczne, społeczne, instytucjonalne i prawne.

Doświadczenia historyczne pokazują, że bardzo ważnym czynnikiem warunkującym poziom nierówności dochodowych jest sposób funkcjonowania rynku pracy. Zmiany technologiczne i globalizacja doprowadziły do wzrostu zróżnicowania płac w krajach rozwiniętych gospodarczo. Równocześnie wraz z globalizacją zwiększa się popyt na pracowników wysoko wykwalifikowanych, zajmujących się pracami badawczo-rozwojowymi, strategią i marketingiem, co prowadzi do pogłębiania się nierówności.

Na sytuację na rynku pracy, oprócz zmian technologicznych i globalizacji, istotny wpływ mają także czynniki instytucjonalne, takie jak pozycja związków zawodowych czy poziom płacy minimalnej. Uwidacznia się to wyraźnie w zaprezentowanym w niniejszej monografii porównaniu różnych modeli polityki społecznej. Zaobserwować bowiem można silną zależność między uwarunkowaniami instytucjonalnymi na rynku pracy a skalą redystrybucji mierzoną różnicą między współczynnikami Giniego przed i po opodatkowaniu i transferach. Skala redystrybucji jest największa w krajach nordyckich i w modelu kontynentalnym, wyraźnie mniejsza w państwach anglosaskich, a najmniejsza w śródziemnomorskich oraz w nowych krajach członkowskich UE, w tym w Polsce.

Szczegółowa analiza naszego rynku pracy ukazuje przy tym, że od początku transformacji jest on relatywnie słabszym ogniwem polskiej gospodarki. Główne jego mankamenty sprzyjające zróżnicowaniu dochodów to:

* słaba pozycja czynnika pracy w wytwarzanej wartości dodanej, przejawiająca się niskim udziałem płac w PKB;
* niewielka ilość funduszy na aktywne działania tworzące nowe miejsca pracy i przekwalifikowanie pracowników;
* duży udział pracowników uzyskujących niskie wynagrodzenia w zatrudnieniu ogółem;
* duży udział niestandardowych form zatrudnienia (zatrudnienie na czas określony, umowy cywilnoprawne, samozatrudnienie, kontrakty menedżerskie);
* utrzymywanie się rozległej szarej strefy, w której nie są przestrzegane normy kodeksu pracy oraz unika się płacenia podatków.

Jak wskazuje Piketty w słynnej książce *Kapitał w XXI wieku*, wzrost zróżnicowania dochodów wynika nie tylko z uwarunkowań na rynku pracy, lecz także z szybszego wzrostu dochodów z kapitału niż dochodów z pracy. Czynnik ten, w połączeniu z rosnącym zróżnicowaniem wynagrodzeń, sprawia, że coraz większe znaczenie ma szerokie stosowanie podatków i transferów jako narzędzi redystrybucji dochodów.

Z przeprowadzonej w niniejszej monografii analizy porównawczej wynika, że występują duże różnice w wykorzystywaniu redystrybucyjnej funkcji podatków w różnych modelach polityki społecznej. W modelu nordyckim i kontynentalnym podatki dochodowe są progresywne i wysokie (w niektórych krajach górna stawka PIT przekracza 50%), a jednocześnie relatywnie niewielki jest udział podatków konsumpcyjnych w kształtowaniu dochodów budżetu państwa. Takie rozłożenie podatków wzmacnia ich redystrybucyjną rolę, ponieważ:

* podatki dochodowe są z reguły progresywne, natomiast w podatkach konsumpcyjnych progresja nie występuje;
* większe nierówności występują w przypadku dochodów gospodarstw domowych niż w przypadku ich konsumpcji.

Z kolei w krajach śródziemnomorskich oraz nowych państwach członkowskich UE redystrybucyjna funkcja podatków jest wykorzystywana w znacznie mniejszym stopniu. Ponadto odmiennie niż w modelu nordyckim i kontynentalnym niskie są podatki dochodowe, natomiast w większym stopniu budżety gospodarstw domowych obciążają podatki konsumpcyjne, co nie sprzyja niwelowaniu nierówności dochodowych.

Na podstawie porównania systemów podatkowych poszczególnych krajów można również zaobserwować, że system podatkowy obowiązujący w Polsce wyraźnie odbiega od rozwiązań stosowanych w większości krajów UE. Najważniejsze słabości systemu podatkowego w naszym kraju, z punktu widzenia jego funkcji redystrybucyjnej, to:

* relatywnie duża rola podatków pośrednich, które nie są skuteczne w niwelowaniu nierówności, ponieważ w największym stopniu obciążają najbiedniejsze gospodarstwa domowe, które znaczną część swoich dochodów przeznaczają na konsumpcję (podatki pośrednie stanowią w Polsce około 35% dochodów budżetowych z podatków wobec 22–27% w krajach Europy Zachodniej);
* zróżnicowanie obciążeń podatkowych osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, umów cywilnoprawnych oraz osób prowadzących działalność gospodarczą. W kontekście.

**Bibliografia**

Afonso A., Schuknecht L., Tanzi V. (2004), *Efektywności sektora publicznego. Porównania międzynarodowe*, Olympus, Warszawa.

Aldrich B. (1982), *The earnings replacement rate of old age benefits in 12 countries, 1969–1980*, „Social Security Bulletin”, November.

Andersen A. (1992), *A Tax Guide to Europe*, Arthur Andersen & Company, Amsterdam.

Arcidiacono P., Aln T. (2004), *Minimum Wages and Job Search. What Do Employment Effects Really Measure?*, Employment Policy Institute, <https://epionline.org/studies/r75/> (dostęp: 3.07.2023).

Atkinson A.B. (2017), *Nierówności. Co da się zrobić?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

Atkinson A.B., Voitchorsky S. (2011), *The distribution of top earnings in the UK since the Second World War*, „Economica”, vol. 78(311).

Bednarski M. (red.), (2016), *Wynagrodzenia w Polsce. Przesłanki i hamulce wzrostu*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

Biuro Informacji Gospodarczej (2021), *Opinie Polaków na temat programu Rodzina 500 plus*, Info Monitor, Warszawa, <https://businessinsider.com.pl> (dostęp: 3.07.2023).

Blanchet T., Chancel L., Gethin A. (2019), *How unequal is Europe? Evidence from distribution national accounts*, „WID World Working Paper”, no. 6.

Blaug M. (1994), *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Błoński Ł. (2021), *Global taxes in the post-COVID-19 era*, Polish Economic Institute, Warszawa.

Boeri T., van Ours J. (2011), *Ekonomia niedoskonałych rynków pracy*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

Boushey H., Delong J.B., Steinbaum M. (2018), *Piketty i co dalej?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Brown C.V., Jackson P.M. (1990), *Public Sector Economics*, Blackwell, Oxford–Cambridge.

Brzeziński M. (2017a), *Czy Polska jest krajem dużych nierówności*, Instytut Badań Strukturalnych, „Policy Paper”, nr 1.

Brzeziński M. (2017b), *Nierówności dochodowe i majątkowe w Europie – fakty, przyczyny, konsekwencje*, <https://www.researchgate.net/publication/320386095_Nierownosci_dochodowe_i_majatkowe_w_Europie_-_fakty_przyczyny_konsekwencje> (dostęp: 3.07.2023).

Bugaj R. (2002), *Redystrybucja dochodów w systemie podatkowo-budżetowym*, [w:] T. Kowalik (red.), *Nierówni i równiejsi*, Fundacja Innowacja, Warszawa.

Buiter W. (2007), *Economists forum*, „Financial Times”, February 14.

Bukowski P., Novokmet F. (2020), *Nierówności w Polsce na przestrzeni wieków*, <http://conciliumcivitas.pl/almanach-concilium-civitas-2020-2021-profesorowie-pawel-bukowski-i-filip-novokmet-nierownosci-w-polsce-na-przestrzeni-wiekow/> (dostęp: 3.07.2023).

CBOS (2021), *Elektoraty o istotnych kwestiach społeczno-politycznych*, <https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_091_21.PDF> (dostęp: 3.07.2023).

Chłoń-Domińczak A., Hausner J., Kwiecińska D., Pacut A. (2009), *Polityka społeczna w Unii Europejskiej*, [w:] D.K. Rosati (red.), *Europejski model społeczny. Doświadczenia i przyszłość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Cieślik J. (2018), *Konstytucja biznesu, ulgi w ZUS, które mogą szkodzić*, „Rzeczpospolita”, 15 kwietnia.

Commission of the European Communities (2002), *Joint Report by the Commission and the Council of Adequate and Sustainable Pensions*, <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/92e39555-0eba-498d-a490-bbd1729c7ab0> (dostęp: 3.07.2023).

Czepulis-Rutkowska Z. (2003), *Odpowiednie zabezpieczenie emerytalne – warunki i możliwości realizacji*, [w:] B. Balcerzak-Paradowska (red.), *Praca i polityka społeczna wobec wyzwań integracji*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

Deaton A. (2016), *Wielka ucieczka. Zdrowie, bogactwo i źródła nierówności*, [Wydawnictwo Naukowe PWN](https://ksiegarnia.pwn.pl/wydawca/Wydawnictwo-Naukowe-PWN%2Cw%2C69500989), Warszawa.

Denninger K., Squire L. (1996), *A New data set measuring income inequality*, „World Bank Economic Review”, September.

Długosz P. (2020), *Nierówności w polskim systemie edukacyjnym – raport z badań*, Polski Instytut Ekonomiczny, <https://cbm.up.krakow.pl/wp-content/uploads/sites/63/2020/11/Nier%C3%B3wno%C5%9Bci-w-polskim-systemie-edukacyjnym-%E2%80%93-raport-z-bada%C5%84.pdf> (dostęp: 3.07.2023).

Ellis L., Smith K. (2007), *The Global Upward Trend in the Profit Share*, „BIS Working Papers”, no. 231.

Esping-Andersen G. (1990), *The Three Worlds of Welfare Capitalism*, Policy Press, Cambridge.

European Commission (2021), *Taxation Trends in European Union*, Luxembourg.

EY (2019), *Estate, Inheritance, and Gift Taxes in Europe*, <https://assets.ey.com/content/dam/ey-sites/ey-com/en_gl/topics/tax/hc-alert/ey-2019-worldwide-estate-inheritance-guide.pdf> (dostęp: 3.07.2023).

Filipowicz K., Nowosad A., Tokarski T. (2017), *Wpływ stopnia uzwiązkowienia na popyt na pracę w krajach OECD*, [w:] E. Kwiatkowski (red.), *Instytucje rynku pracy w krajach OECD*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Friedman M. (1968), *The Role of Monetary Policy*, „American Economic Review”, no. 3.

Freeman R.B. (2008), *Globalization and Labor*, [w:] *The New Palgrave Dictionary of Economics*, Palgrave Macmillan, London.

Gates W.H., Collins Ch. (2004), *Wealth and Our Commonwealth. Why America Should Tax Accumulated Fortunes*, Beacon Book, Boston.

Gaudemet P.M, Molinier J. (2000), *Finanse publiczne*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

Gereffi G., Sturgeon T. (2013), *Global Value Chain – Oriented Industrial Policy. The Role of Emerging Economies*, [w:] D. Elms, P. Low, *Global Value Chains in a Changing World*, WTO, Geneva.

Goldhammer A. (2018), *Fenomen Piketty’ego*, [w:] H. Boushey, J.B. Delong, M. Steinbaum (red.), *Piketty i co dalej?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Golinowska S. (1994), *Polityka społeczna państwa w gospodarce rynkowej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Golinowska S., (red.), (1996), *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

Golinowska S., (red.), (1997), *Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

Golinowska S. (2002), *Nierówności społeczne: identyfikacja i możliwość wyrównywania*, [w:] *Nierówności dochodowe i majątkowe*, Raport nr 49, Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, Warszawa.

Górski K. (1983), *Kierunki polityki płac w latach 1983–198*5, referat na ogólnopolską konferencję naukową nt. „Model a praktyka reformy gospodarczej”, Lublin

Graniewska D. (1997), *Zagrożenie ubóstwem osób starszych*, [w:] S. Golinowska (red.), *Polska bieda II*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

Grosfeld I., Senik C. (2010), *The emerging aversion to inequality*, „Economics of Transition”, vol. 18, no. 1.

Grossman G., Oberfield E. (2022), *Trying to Account for the Decline in the Labour Share*, <https://cepr.org/voxeu/columns/trying-account-decline-labour-share> (dostęp: 3.07.2023).

GUS (1997), *Wskaźniki ubóstwa w świetle badań budżetów gospodarstw domowych*, Warszawa.

GUS (2003), *Rocznik Statystyki Międzynarodowej*, Warszawa.

GUS (2007–2021), *Działalność przedsiębiorstw o liczbie pracujących do 9 osób*, Warszawa.

GUS (2007–2021), *Struktura wynagrodzeń według zawodów*, Warszawa.

GUS (2013–2021), *Działalność przedsiębiorstw niefinansowych*, Warszawa.

GUS (2014), *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Warszawa.

GUS (2022), *Sytuacja gospodarstw domowych w 2021 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*, Warszawa.

Hałasiewicz A., Wilkin J. (red.), (2021), *Polska wieś 2020. Raport o stanie wsi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Hansmeyer K.H., Mackscheidt K. (1977), *Finanzpsychologie*, vol. 1: *Handbuch der Finanzwissenschaft*, Tübingen

Heidenshon K. (1969), *Labour’s share in national income. A constant?*, „Manchester School”, nr 37.

Howell D.R., Fiedler K., Luce S. (2016), *What’s the right minimum wage? Reframing the debate from „no job loss”*, Washington Center for Equitable Growth, June.

ILO (2019), *Global Wage Report 2018/2019*, Geneva.

Jacukowicz Z., Sajkiewicz B.A. (1996), *Nowe instrumenty polityki płac*, [w:] S. Golinowska (red.), *Polityka społeczna w latach 1994–1996*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

Jarosz M., Kozarzewski P. (2002), *Sukcesy i klęski prywatyzacji w krajach postkomunistycznych*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa

Jaumotte F., Tytell I. (2007), *How has the globalization of labor affected the labor income share in advanced countries?*, „IMF – Working Paper”, December.

Jędrzejczak A., Pekasiewicz D. (2017), *Nierówności dochodowe gospodarstw domowych rolników na tle innych grup społeczno-ekonomicznych w Polsce w latach 2006–2014*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie”, t. 17(32), z. 3.

Kaldor N. (1957), *A model of economic growth*, „Economic Journal”, no. 57.

Kaldor N. (1961), *Capital accumulation and economic growth*, [w:] *The Theory of Capital*, Palgrave Macmillan, London.

Kapellen J., Leitch S., Wildauer R. (2021), *An European Wealth Tax for a Fair and Green Recovery*, <https://rafael-wildauer.com/wp-content/uploads/2021/04/Kapeller-Leitch-and-Wildauer-2021-Online-Appendix.pdf> (dostęp: 3.07.2023).

Karabarbounis L., Neiman B. (2014), *The global decline of the labor share*, „Quarterly Journal of Economics”, no. 129.

Karbowiak B. (2009), *Analiza wydatków sektora finansów publicznych w krajach Unii Europejskiej*, [w:] D.K. Rosati (red.), *Europejski model społeczny. Doświadczenia i przyszłość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Kata R. (2020), *Wewnątrzsektorowe nierówności dochodów gospodarstw rolniczych w Polsce w latach 2004–2017*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 61(1).

Kingston M. (2003), *Rawls-v-Nozick: L. Brown, Liberty for all, or just the rich*, „The Sydney Morning Herald”, September 9.

Kokułowicz P. (2021), *Rynek pracy w pandemii*, „Working Paper”, nr 2, Polski Instytut Ekonomiczny.

Kołodko G. (2008), *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa.

Kołodziejczyk J. (2020), *Komunitaryzm – recepta na współczesne rozłamy społeczne*, <https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/104514/edition/108795?language=pl> (dostęp: 3.07.2023).

Komar A. (1996), *Systemy podatkowe krajów Unii Europejskiej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

Kotowska I.E. (2021), *Zmiany demograficzne w Polsce – jakie wyzwania rozwojowe przyniosą?*, Fundacja im. Stefana Batorego, Forum Idei, Warszawa.

Kowalik T. (2002), *Dystrybucyjna sprawiedliwość w transformacji polskiej*, [w:] T. Kowalik (red.), *Nierówni i równiejsi*, Fundacja Innowacja, Warszawa.

Kowalik T. (2013), *O lepszy ład społeczno-gospodarczy*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Warszawa.

Kowalówka M. (2013), *Polskie związki zawodowe w kontekście europejskim*, <https://rynekpracy.pl/artykuly/polskie-zwiazki-zawodowe-w-kontekscie-europejskim> (dostęp: 3.07.2023).

Krajewska A. (1974), *Wykształcenie a zróżnicowanie płac*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

Krajewska A., Krajewski P. (2020), *Opodatkowanie konsumpcji, pracy i kapitału w krajach Unii Europejskiej. Wnioski dla Polski*, CeDeWu, Warszawa.

Księżopolski K. (2008), *Europejski model socjalny*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szylko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Kuznets S. (1955), *Economic growth and income inequality*, „The American Economic Review”, vol. 45(1).

Lucas R.E. (2003), *Macroeconomic priorities*, „The American Economic Review”, vol. 93(1).

Magda I., Brzeziński M., Chłoń-Domińczak A., Kotowska J.E., Myck M., Najsztub M., Tyrowicz J. (2019), *„Rodzina 500+” – ocena programu i propozycje zmian*, Raport z badań strukturalnych, Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa.

Magda I., Kiełczewska A., Brandt N. (2018), *The effects of large universal child benefit on female labor supply*, „IZA – Discussion Paper”, no. 11652.

Majchrowska A. (2016), *Wynagrodzenia w Polsce na tle pozostałych państw Unii Europejskiej. Czy są one relatywnie niskie i co zrobić, aby przyśpieszyć ich wzrost?*, [w:] M. Bednarski (red.), *Wynagrodzenie w Polsce. Przesłanki i hamulce wzrostu*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.

Malinowski G.M. (2016), *Nierówności i wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Maroń G., (2008), *Sprawiedliwość według Roberta Nozicka w perspektywie libertarianizmu*, „Resovia Sacra”, nr 14/15.

Maryika J., Mischke J., Bughin J., Woetzel J., Mekala K. (2019), *A new look at the declining labor share of income in the United States*, „Discussion Paper”, May 22.

Merling T. (2009), *Programy antykryzysowe w krajach Unii Europejskiej*, [w:] M. Księżopolski i in. (red.), *Polityka społeczna w kryzysie*, Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Michaud A., Rothert J. (2016), *Inequality fiscal policy and business cycle anomalies in emerging market*, „NBP – Working Papers”, no. 253.

Miklaszewska J. (2016), *Liberałowie i komunitaryści o wolności i sprawiedliwości*, „Prakseologia”, t. 2.

Milanović B. (2018), *Rosnący udział dochodów z kapitału w dochodzie narodowych i wpływ tego zjawiska na nierówności w obszarze dochodów osobistych*, [w:] H. Boushey, J.B. Delong, M. Steinbaum (red.), *Piketty i co dalej?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa

Mill J.S. (1959), *Utylitaryzm. O wolności*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

Mill J.S. (1966), Z*asady ekonomii politycznej i niektóre jej zastosowania w filozofii społecznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Ministerstwo Finansów (1998), *Biała księga podatków*, Warszawa.

Mitra P., Stern N. (2002), *International tax competition and tax reforms*, Referat wygłoszony na konferencji „Beyond Transition”, CASE, 12–14.04.2002, Falenica k. Warszawy.

Myck M. (2016), *Estimating labor supply response to the introduction of the family 500+ Programme*, „Working Paper”, no. 1, CenEA.

Myck M., Król A. Trzciński K., Oczkowska M. (2021), *Świadczenie wychowawcze po pięciu latach: 500 plus ile?*, Komentarze CenEA, 31 marca.

Nozick R. (2010), *Anarchia, państwo, utopia*, Aletheia, Warszawa.

OECD (1988), *Revenue Statistics of OECD Member Countries, 1965–1986*, Paris.

OECD (2015), *The Labor Share in G20 Economies*, Report for G20, Employment Working Group, Antalya, Turkey, February 26–27.

OECD (2018), *Employment Outlook*, Paris.

Owsiak S. (2015), *Nierówności dochodowe jako zagrożenie dla rozwoju gospodarczego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego”, nr 3/70.

Partia Razem (2020), *Jak multimilionerzy mogą pomóc w ratowaniu klimatu?*, <https://partiarazem.pl/stanowiska/2020/01/20/jak-multimilionerzy-moga-pomoc-w-ratowaniu-klimatu> (dostęp: 3.07.2023).

Phillips D. (1993), *Looking Backward. A Critical Appraisal of Communitarian Thought*, Princeton University Press, Princeton.

Piketty T. (2015), *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

Piketty T. (2022), *Kapitał i ideologia*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

Piotrowska M. (2009), *Nierówność szans. Zagrożenia dla rozwoju gospodarczego*, [w:] B. Fiedor, Z. Hockuba (red.), *Nauki ekonomiczne wobec wyzwań współczesności*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa

Porwit K. (1985), *Lepsze – „niezasłużone”, gorsze – „niezawinione”*, „Polityka”, nr 22.

PWC (2019), *Praca w UE – podatki i składki*, <https://www.pwc.pl/pl/publikacje/praca-w-ue-podatki-i-skladki.html> (dostęp: 3.07.2023).

Rawls J. (1994), *Teoria sprawiedliwości*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Rosati D. (red.), (2009), *Europejski model społeczny. Doświadczenia i przyszłość*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa

Sadurski D., Sierakowski S. (2021), *Koniec hegemonii 500 plus*, Krytyka Polityczna, Friedrich Ebert Stiftung, Warszawa.

Saez E. (2018), *Program badań po kapitale w XXI wieku*, [w:] H. Boushey, J.B. Delong, M. Steinbaum (red.), *Piketty i co dalej?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Serres A., Scarpeta S. Maisonneure C. (2001) *Failing wage share in Europe and the United States*, „Empirica”, no. 28

Solow R.M. (2003), *Dumb and Dumber in Macroeconomics*, <https://www.scribd.com/document/467904830/Solow-Dumb-and-Dumber-in-Macroeconomics-pdf> (dostęp: 3.07.2023).

Solow R.M. (2018), *Thomas Piketty ma rację*, [w:] H. Boushey, J.B. Delong, M. Steinbaum (red.), *Piketty i co dalej?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Stiglitz J.E. (2015), *Cena nierówności*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

Supińska J. (2008), *Style i instrumenty polityki społecznej*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szylko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Swedenborg B. (2010), *Szwedzki model państwa opiekuńczego: wnioski z perspektywy amerykańsko-szwedzkiej*, [w:] W. Bieńkowski, M.J. Radło, *Wzrost gospodarczy czy bezpieczeństwo socjalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Szwarc K., Isański J., Michalski M. (2022), *Program Rodzina 500+ w świetle ogólnopolskiego badania rodziców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań.

Śpiewak P. (2004), *Komunitarianie. Wybór tekstów*, Aletheia, Warszawa.

The State of Tax Justice (2020), *Tax Justice Network*, <https://taxjustice.net/wp-content/uploads/2020/11/The_State_of_Tax_Justice_2020_ENGLISH.pdf> (dostęp: 3.07.2023).

Therborn G. (2015), *Nierówność, która zabija*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Thurow L.C. (1983), *Dangerous Currents. The State of Economics*, Oxford University Press, Oxford.

Tomkiewicz J. (2017), *Dynamika i struktura dochodów w warunkach globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Tyson L., Spence M. (2018), *Wpływ technologii na nierówności dochodowe i majątkowe*, [w:] H. Boushey, J.B. Delong, M. Steinbaum (red.), *Piketty i co dalej?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Wade R.H. (2015), *Fenomen Piketty’ego i przyszłość nierówności*, [w:] *Nierówności*, „Krytyka Polityczna”, nr 39.

Weil D. (2018), *Nierówności dochodów, kształtowanie poziomu płac i spękany rynek pracy*, [w:] H. Boushey, J.B. Delong, M. Steinbaum (red.), *Piketty i co dalej?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Wiśniewska A. (2017), *Rynek pracy w Polsce przed i po wprowadzeniu świadczenia Rodzina 500+*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin.

Wojtyna A. (2009), *Przyczyny i implikacje zmian w udziale zysków i płac w PKB*, „Gospodarka Narodowa”, nr 9.

Wołoszyn A. (2020), *Nierówności dochodowe gospodarstw domowych w Polsce i ich uwarunkowanie społeczno-ekonomiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Wołoszyn A., Wysocki F. (2014), *Nierówności w rozkładzie dochodów i wydatków gospodarstw domowych rolników w Polsce*, „Roczniki Naukowe”, t. 16(6).

Wójcik P. (2020), *Jak zabrać bogatym i dlaczego trzeba*, <https://krytykapolityczna.pl/gospodarka/jak-zmniejszyc-nierownosci-majatkowe-w-polsce/> (dostęp: 3.07.2023).

Wroński M. (2021), *Czy podatek majątkowy może uzdrowić finanse publiczne i zmniejszyć nierówności majątkowe w Polsce?*, Instytut Badań Strukturalnych, seria IBS Policy Paper 03.

Zwiech P. (2016), *Nierówności ekonomiczne w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

Żuławski M. (2011), *Reformowanie systemu emerytalnego w Polsce: 1989–2010*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu”, nr 173.

1. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-1)
2. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-2)
3. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-3)
4. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-4)
5. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-5)
6. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-6)
7. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-7)
8. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-8)
9. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-9)
10. Piketty wskazuje, że nierówność r > g nie tylko potwierdza się w danych statystycznych, lecz także wynika z rozumowania logicznego, gdyż nierówność r > g jest zawsze prawdziwa, nieuchronnie wynikając z założonych uniwersalnych prawd psychologii, a mianowicie z faktu ludzkiej niecierpliwości, co implikuje, że wartość r musi być pozytywna nawet gdy g = 0, jak również z faktu, że formuła r < g prowadziłaby podmioty, maksymalizując użyteczność, do zapożyczania nieskończonych sum ze swoich przyszłych dochodów, przez co wartość r przekroczyłaby wartość g (Piketty, 2015: 622). [↑](#footnote-ref-10)
11. Dla wielu osób słowo „socjalizm” kojarzy się ze skompromitowanym eksperymentem radzieckim. Piketty uważa jednak, że tamte doświadczenia nie miały nic wspólnego z socjalizmem i proponuje utrzymanie/używanie terminu „socjalizm partycypacyjny” (Piketty, 2022: 1107). [↑](#footnote-ref-11)
12. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-12)
13. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-13)
14. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-14)
15. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-15)
16. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-16)
17. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-17)
18. Znamienna jest w tej kwestii wypowiedź ówczesnego Wiceministra Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych Krzysztofa Górskiego (1983): „znając wszystkie argumenty przemawiające na rzecz promowania wykształcenia, wysokich kwalifikacji, roli inteligencji jako siły motorycznej postępu technicznego i organizacyjnego, nie sposób z drugiej strony nie zwrócić uwagi na fakt, iż tak długo jak kandydat na pracownika mający np. średnie lub niepełne średnie wykształcenie będzie wyraźnie preferował prace typu «white collar» (a takie tendencje od lat u nas, z wielu względów występują), to czy chcemy, czy nie za wykonywanie pracy, słusznie lub niesłusznie cieszącej się niższym prestiżem społecznym, będziemy musieli płacić więcej”. [↑](#footnote-ref-18)
19. Podatek od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń (określany też jako „popiwek”) został wprowadzony w 1984 r. jako ważne narzędzie walki z hiperinflacją. Podatek ten (z szybko rosnącą progresją) obciążał przedsiębiorstwa państwowe, które przekraczały, ustalony w przepisach, dopuszczalny poziom wzrostu wynagrodzeń (ustalany w oparciu o przewidziane tempo wzrostu inflacji). W pierwszych latach transformacji (do końca 1994 r.) utrzymywano ten podatek, gdyż uważano, że umożliwi to kontrolowanie inflacji. Od stycznia 1991 r. przedsiębiorstwa sprywatyzowane zwolniono z płacenia tego podatku. Uznano, że prywatny właściciel potrafi przeciwstawić się naciskom na wzrost wynagrodzeń. Likwidację tego podatku traktowano też jako ważną zachętę do prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. [↑](#footnote-ref-19)
20. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-20)
21. Komentarza wymaga wysoki poziom współczynnik Giniego obserwowany w Szwecji w 2020 r. Wynika on ze zmiany prowadzonej od kilkunastu lat polityki wynagrodzeń zmierzającej do wzrostu dochodów osób posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i niedowartościowanych płacowo aż do kryzysu gospodarczego z lat 90. XX w. Równocześnie utrzymuje się w Szwecji wysoki stopień redystrybucji dochodów, co sprawia, że po opodatkowaniu i transferach współczynnik Giniego spada niemal o połowę. Warto też dodać, że rosnący nieco poziom tego współczynnika (z 0,234 w 2005 r. do 0,269 w 2020) wynikał z szybszego wzrostu dochodów osób o dużych zarobkach, a nie ze spadku dochodów osób mało zarabiających, których płace w tym czasie rosły (Swedenborg, 2010: 38). [↑](#footnote-ref-21)
22. Z danych ZUS wynika, że szybko, wręcz lawinowo, wzrastała liczba emerytów uzyskujących emeryturę nowo systemową nieprzekraczającą 500 zł miesięcznie. W 2012 r. było 2,3 tys. takich osób. W 2020 r. liczba ta wzrosła do 29,4 tys. osób, w tym 19,7 tys. kobiet. [↑](#footnote-ref-22)